Nr. 224. Wtorek 10 Września 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała Bolesława Chodzińskiego nauczycielem kierującym, a Karola Gardziela i Hipolita Wodeckiego rzeczywistymi nauczycielami szkoły ludowej w Sokołowie, Leona Wilkuszewskiego rzeczywistym nauczycielem kierującym szkołą etatową w Makowie, Karola Chlebowskiego rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Luboczy, Antoniego Wajdowicza rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Szczucinie, Włodzimierza Hornika rzeczywistym nauczycielem kierującym szkołą etatową w Tyliczu, Michała Mathiasa rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Sądowej Wiszni, Józefa Maziarskiego rzeczywistym nauczycielem kierującym szkołą etatową w Padwie narodowej a Leokadyę Cerchową nauczycielką szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 10 września.

Mehemet Ali basza, marszałek armii tureckiej a przed rokiem jej *serdar ekrem* w walce z Rossyanami, którą prowadził bardzo oględnie i nie bez powodzeń wcale pięknych, padł ofiarą albańskiej tłuszczy zbójeckiej. Ze tak znakomity dygnitarz i zasłużony żołnierz zginął z ręki rozbójników, to jeszcze nie wystarczałoby do nadania smutnemu wypadkowi cechy politycznej. Byłaby to tylko *cause celebre* w kronice rozbojów, która na półwyspie bałkańskim wcale nie jest ubogą w fakta niepospolite. Ale morderstwo popełnione na Mehmecie Alim baszy ma znaczenie polityczne w wysokim stopniu, gdyż zamordowany został wśród i z powodu pełnienia poruczonej sobie przez sułtana missyi pacyfikacyjnej, gdyż zabójcy jego nie są pospolitymi opryszkami goniącymi za zdobyczą, lecz zrewoltowanym szczepem, działającym w celach politycznych i z pobudek politycznych. Albańczycy odpowiedzieli na pokojowe wezwanie sułtana w sposób, który prześciga wszystko, co dotąd pisano o dzikich instynktach tego szczepu a co zakrawało na fantastyczne obrazki.

Jaskrawszej illustracyi dzisiejszych stosunków państwowych w Turcyi nie można sobie wyobrazić. Wszelka powaga rządu i sułtana zachwiana została do głębi, każdy idzie za głosem instynktu a rozbudzone do szalonej gry namiętności polityczne i rasowe szydzą sobie z wszelkich upomnień i rozkazów. Że równocześnie z zamordowaniem Mehemeta Alego baszy nastąpiło wydanie Batumu Rossyanom, tego dziś nie można uważać za wynik rozkazu wydanego Lazom, lecz za dzieło ich dobrej woli. Lazowie musieli otrzymać od Rossyan pewne uspokajające przyrzeczenia i zaniechali oporu, do którego przygotowywali się tak długo i wytrwale mimo wszelkich upomnień Porty.

O Turcyi można dziś powiedzieć, że nie posiada rządu, że nie jest państwem. Wszystko się rozbija i rozstraja, podstawy dawnej organizacyi runęły a nowe się nie przyjęły, powaga sułtanów zbladła od detronizacyi Abdul Azisa, a w jej miejsce nie powstało nic, coby ją zastąpić mogło. Experyment parlamentarny Midhata baszy z początku nadspodziewanie się udał i była już dość uzasadniona nadzieja, że Turcya wybrała dobrą drogę do regeneracyi. Ale właśnie w samych początkach tego wewnętrznego przewrotu konstytucyjnego zaszły na teatrze wojny katastrofy, które wydały Turcyę Rossyi na łaskę i niełaskę i zatamowały od razu całą wewnętrzną pracę organizacyjną. Co się potem stało, to było już tylko dziełem zupełnego chaosu, anarchii i bezradności, które bez przerwy aż dotąd potęgują się z dniem każdym. Dawnej powagi sułtańskiej nikt już nie wskrzesi a do wytworzenia nowej powagi żaden z tureckich mężów stanu dziś u steru stojących nie ma ani potrzebnych zdolności ani dość energii. Pod tym względem tylko Midhat basza mógłby wyświadczyć dobrodziejstwo ciężko skołatanemu państwu. Dla tego też powrót Midhata baszy ciągle zapowiadany i mimo to ciągle odraczany jest w tej chwili koniecznością, którą zapoznawać mogą chyba ci, którzy zawiedli Turcyę nad przepaść zupełnej anarchii.

Wobec tej anarchii, tego braku wszelkiej powagi Porty u własnych poddanych, tracą wszelkie znaczenie tak często podnoszone zarzuty w sprawie konwencyi o okupacyę Bośnii i Hercegowiny. Ze konwencya nie przyszła do skutku przed wkroczeniem wojsk austryacko-węgierskich do Bośnii, wina za to nie spada na hr. Andrassego. Porta drożyła się z tą konwencyą tak, jak gdyby jej skinienie więcej znaczyło w Bośnii i Hercegowinie niż uchwała kongresu europejskiego poparta armią okupacyjną. Jak poddani Sułtana respektować umieją jego rozkazy i przyjacielskie rady, to wskazuje teraz smutny los Mehemeta Alego baszy. Cała karjera polityczna Hadżi Loji i jego świty serajewskiej pozwala przypuszczać, że nie lepiej jak w Ipeku skończyłaby się była misya pacyfikacyjna delegata tureckiego w Serajewie.

Sprawy krajowe.

(Badania pokładów naftowych.)

(*) Z szczególną dokładnością badane były w tym roku w Wydziale krajowym i w osobnych ankietach sprawy górnictwa krajowego i przemysłu naftowego. O wnioskach Wydziału krajowego wypracowanych dla Sejmu a mających na celu podniesienie górnictwa krajowego pisaliśmy niedawno. Wkrótce przygotuje Wydział krajowy projekt osobnej ustawy o wydobywaniu nafty. Zdamy o nim sprawę w swoim czasie a dziś streszczamy memoryał ankiety w sprawie badań pokładów naftowych za pomocą głębokich szybów i prowadzonych ztąd poprzeczek. Jest to referat starszego komisarza górniczego pana Waltera opracowany sumiennie i gruntownie.

P. Walter wytyka badaniom głębokiemi szybami cel dwojaki a mianowicie chodzić może albo o przekonanie się w jaki sposób wytwarza się nafta i na jaw wychodzi, albo o wskazanie granicy warstw, do których przedsiębiorca robotami swemi sięgać może i powinien celem osiągnięcia dodatniego rezultatu.

Według znakomitych badaczy geologicznych właściwości średnich Karpat pokłady tamtejsze są trojakie: kredowe, eoceniczne i mioceniczne. Mioceniczne pokłady rozciągają się u podnóża Karpat i zawierają w kilku miejscach ślady nafty jako to: w Starejsoli, Nahujowicach, Tustanowicach, Lisowicach, Rypnie i Niebyłowie. Z korzyścią prowadzona jest exploatacya tych warstw w Borysławiu, Dźwiniaczu koło Sołotwiny i Staruni. W Borysławiu exploatacya odbywa się szybami do 180 m. głębokiemi i licznemi poprzeczkami. Zdaniem p. Waltera badania za pomocą głębokich szybów nie byłyby tam odpowiednie i nie przyniosłyby korzyści.

W pokładach eocenicznych natrafiamy na liczne ślady nafty. Największa ilość kopalń galicyjskich znajduje się w tych pokładach a mianowicie Słoboda rungurska, Płowce, Uherce, Głębokie, Bóbrka, Łężyny, Samoklęski, Lipniki, Męcina mała i wielka, wreszcie Harklowa. Badania w tych kopalniach odbywają się tylko za pomocą świdrowych otworów ale mimo to sięgają do 300 m. I tutaj badania za pomocą głębokich

5)

LIONORA

V.

(Ciąg dalszy.)

Baron już nie wspominał dalej o Witoldzie, jak gdyby nie żył, jak gdyby morze przepłynęło między synem budowniczego a baronem.... Idalja była w bardzo złym humorze, ale twarz jej powoli wypogadzała się pod wpływem wesołych ploteczek, które baron umiał opowiadać przyjemnie i z wielkim humorem. Była znowu samą sobą; jeszcze przed chwilą kazano jej pływać w eterze, po szerokiem morzu uczucia; a przecież tej ładnej złotej rybce najlepiej było w szklanym basenie, wśród miniaturowych skał z gipsu, roślin z blaszki i kartonu, w letniej i płytkiej wodzie.... gdzie nie było niebezpieczeństwa burzy....

Po godzinnej pogadance z baronem, Idalja przypomniała sobie, że trzeba się ubrać.... Rzecz dziwna, od dwóch dni, nie ubierała się w południe, żałując czasu.... Pożegnała barona, i lekką stopą przebiegła schody do swego salonu.... Obok zwierciadła stał jeszcze bukiet fiołków, ten sam, który jej Witold przysłał.... Idalja przyjrzała się uważnie swojej twarzy w zwierciadle, i parsknęła śmiechem.... Ten śmiech był wyrokiem śmierci dla Witolda....

Przy obiedzie baron wprawdzie nie zajął miejsca obok Idalji, które już było rezerwowane dla Witolda, ale usiadł naprzeciwko, i przez cały czas mówił z nią poufale, niejako po za plecami biednego malarza. Choć rozmowa toczyła się na pół po polsku, była dla Witolda ciemniejszą niż konwersacya grecka. Nie wiedział o kim i o czem mówiono; kto była Adelcia, Staś, Alfred, zdrobniałe imiona świetnych nazwisk, które czytał w almanachach gotajskich. Kto z kim uciekł? kto się kochał? kto pokłócił? Gdzież tu w tym potopie lekkich żarcików, drobnych komeraży, zmieścić słowo o swojem uczuciu? Nieznośny potwór dla ludzi głębszych, taka rozmowa światowa. Witold wstał od stołu zły i z nieznośnym bolem głowy. Idalja przeszła koło niego, nie przyjęła jak zwykle jego ramienia, i zniknęła — nic po niej w pokoju nie zostało, tylko lekki zapach róż, które miała we włosach. Ta woń, przypominająca mu ukochaną kobietę, dobiła Witolda na resztę dnia, musiał uciec, aby się ukryć przed ludźmi.

Idalja jednak w niczem na pozór nie zmieniła się dla niego — była nawet grzeczniejszą... ale nieśmiałe wyznania Witolda przerywała teraz na pół słowie, i umiała godzinę całą bawić go.... pogodą. Niepokój coraz większy ogarniał artystę; z kilku urywanych słów barona doszło go, że Idalja zaczyna się już nudzić. Witold musiał skończyć — i korzystając raz z chwilki nieuwagi barona, który teraz ciągle był między nimi, rzekł do Idalji:

— Na miłość Boską! rozmów się pani ze mną.... Kiedy mogę panią widzieć samą?

Ton mowy Witolda z razu wydał się Idalji tylko melodramatycznym, ale było coś w jego oczach, co przeraziło ją mimowoli — i serce jej zabiło po dawnemu. Ale powzięła heroiczne postanowienie.

— Jutro.... — rzekła przyciszonym głosem — wieczorem.... w ogrodzie.... Do tego czasu unikaj mnie pan.... nie bądź z nami.... do jutra....

Witold noc i dzień następny przeżył bez snu i prawie bez jadła. Z rozpaczy przeszedł do szalonej nadziei, do której uprawniać go zdawały się słowa Idalji, i naznaczona godzina wieczorna. Rano uciekł z hotelu, skrył się w najsamotniejsze miejsce, aby się nacieszyć swojem szczęściem. Wrócił dopiero nad wieczorem, i to powoli, unikając ludzi, bo zdawało mu się, że ma na czole napisane wszystko, co czuł w głębi serca. Horacyo stał przy drzwiach, a obojętna jego maska zachęciła Witolda do nieśmiałego zapytania:

— Co robi pani.... pan z pierwszego piętra?

— Który? — naiwnie spytał Horacyo, nie podnosząc oczu — Amerykanin z 27go numeru?

— Nie — zawołał niecierpliwie Witold — pan baron....

— Pan baron dziś rano odjechał z panią. Kazali się panu kłaniać, i powiedzieć, że bardzo żałują, że się z panem nie mogli pożegnać.... Mówili coś o jakimś pilnym interesie.... wiadomości z kraju.... ktoś chory....

Horacyo recytował tę wiadomość jak pobożną litanię, a Witold stał przykuty do miejsca i nie zdołał wyrzec ani słowa.... Potem machinalnie, powoli poszedł do swego pokoju, a Horacyo widział, jak otwierał wszystkie okna gwałtownym ruchem, bo szyba pękła i rozbiła się z trzaskiem o bruk.

— Lionoro! — zawołał Horacyo na siostrę, której od południa kazał czekać na malarza — pan już przyszedł, będzie może dziś rysował, idź na górę. Poczekaj! — odwołał ją z progu — masz tu kwiat do włosów — czemużeś taka blada?

— Nie wiem — odparła biedna dziewczyna — zdaje mi się, żem chora.... Tak długo czekałam!

Sama nie wiedziała, czemu jej serce biło tak gwałtownie, i ręce drżały jakby w febrze. Horacyo odprowadził ją jeszcze na piętro, i odszedł cicho, mknąc po dywanie jak wąż ślizgający się po trawie....

VI.

Piękne wiosenne powietrze zmieniło się w gorącą spiekę. Żywy ogień spadał z nieba.... Najmniejszy wietrzyk nie poruszył falą na morzu, ani liściem na drzewach, które kurzem pokryte, zdawały się omdlewać od skwaru i znoju.... Okiennice domów szczelnie pozamykane, puste ulice nadawały miasteczku pozór ciszy grobowej.... Żywego stworzenia nie ujrzysz na ulicy w południe, chyba pies czasem przeleci, i to chyłkiem, trzymając się domów, tuląc się do murów, jak winowajca w strachu o życie.... Przez cały dzień, Lionora leżąc spokojnie na słomie w chacie rybaka nad morzem, czekała zajścia słońca. Wieczorem zaczynało się życie i ruch, ludzie powoli schodzili się na wybrzeże odetchnąć świeżem powietrzem, a dla biednej dziewczyny zbliżała się jedyna chwila, w której żyła, chwila, o którą się modliła, czekając na nią przez dwanaście godzin.

Mieszkała teraz u starego rybaka, bo nie chciała wrócić do domu — gdzie musiałaby spojrzeć w oczy starej babce, gdzie była jej młodsza siostra. Lionora jej unikała — nie śmiała całować niewinnego dziecka.

W tę godzinę wieczorną rybak wypływał na morze, a Lionora sama jedna w całej chacie, w głębokiej ciszy, nadsłuchiwała, czy się nie zbliża odgłos znanych kroków. Dusza jej przechodziła w słuch — zapomniała o wszystkiem.... Są może kobiety, co kochając, pamiętają o względach ludzkich, lecz nie Lionora; ona zapomniała o Bogu samym; tak niejasne o Nim miała pojęcie! Wszystko zatarło się w jej pamięci, nawet nieszczęście Antonii, które ją przecież uczyło, że zdrada kochanka prowadzi do zbrodni....

szybów wydają się p. Walterowi nieodpowiednimi z fachowo-geologicznych powodów. Dopóki, mówi referent, nie będziemy posiadać dokładnej mapy geologicznej, dopóki nie będziemy mogli wyjaśnić, jak owe olbrzymie przewroty w Karpatach się odbywały, jak przypływy i odpływy mórz południowych i północnych walkę ze sobą staczały o posiadanie Karpat, dotąd nie możemy się kusić o stawianie teoryi, której moglibyśmy nadać cechę umiejętną, pożyteczną a tem samem mającą praktyczne znaczenie dla poszukiwania i exploatacyi nafty.

W pokładach kredowych spotkać można liczne ślady nafty. Do tej kategoryi należą niektóre znaczniejsze kopalnie nafty jak np. Mraźnica, Ropianka, Klęczany, Wawrzka I tutaj także badania głębokości szybami nie wydają się p. Walterowi niepraktycznemi.

W obszernym fachowym wywodzie, objaśnionym rysunkami dochodzi p. Walter do konkluzyi, że jeśli kraj chce przysłużyć się przemysłowi naftowemu głębokiem badaniem, to uczynić to można z praktycznym skutkiem w warstwach Ropianieckich czyli dolno-kredowych. Miejscowości, w których możnaby takie próby przeprowadzić, są następujące: Ropa, Łosie, Kleczany, Wielogłowy i Librantowa w dawnym obwodzie Sądeckim; Ropianka, Polany i Olchowce w powiecie Krośnieńskim; Ustrzyki w powiecie Liskim; Starzowa i Rosochy w powiecie Staromiejskim; Mraźnica i Orów w powiecie Drohobyckim; Zwór i Sprynia w powiecie Samborskim i Krasiczyn w powiecie Przemyskim. Miejsce, w którem należałoby założyć głęboki szyb, powinniby przedtem znawcy oznaczyć, gdyż w warstwach tak silnie pogiętych i pofałdowanych często oddalenie kilkanaście metrów wynoszące od właściwego punktu, zachwiać by mogło rezultat badania.

Badania takie połączone są z wielkiemi kosztami, i oczywiście stanowią ryzyko, którego od kapitalistów wymagać nie można. Koniecznem jest tedy premiowanie takich badań głębokiemi szybami z funduszu krajowego i w tym celu p. Walter imieniem ankiety proponuje następujące warunki: 1) Przedsiębiorca może urządzić szyb tylko w miejscu, które mu komisya wyznaczy. 2) Szyb powinien być do zjazdu urządzony i sięgać do 200 m. głębokości z poprzeczką u spodu długości 40 m. w kierunku przez komissyę oznaczonym. 3) Przedsiębiorca winien według formularza przez komisyę ułożonego prowadzić zapiski z warstw szybem przebitych i zapisywać dokładnie i sumiennie wszystkie spostrzeżenia. 4) Fundusz krajowy przeznaczy na takie badania trzy premie: 20.000, 15.000 i 10.000 złr. Premie będą rozdawane według porządku zgłoszeń. Dwaj przedsiębiorcy zgłaszający się jednego dnia otrzymują dwie premie wspólnie. 5) Na wniosek komisyi może być udzielona zaliczka w wysokości 5.000 złr. 6) Kwota uzyskana za produkt wydobyty z szybu premiowego potrąca się z premii. 7) Wszelkie spostrzeżenia i doświadczenia podane będą do publicznej wiadomości.

Akcya okupacyjna.

Dziennik *Bote für Tirol und Vorarlberg* ogłasza cały szereg listów pisanych przez tyrolskich strzelców z Bośnii do rodziców i krewnych. Z listów tych wyjmujemy następujący, datowany ze Stolacza 22 sierpnia: Z wysokiej góry pod Stolaczem patrzę na miasto zrewoltowane, ale w tej chwili już poskromione i upokorzone. Stojący tu załogą batalion 32 pułku piechoty przez sześć dni był osaczony i musiał znosić głód i pragnienie. Wyruszyła mu na odsiecz dnia 21 b. m. o godzinie 3 z rana brygada z Czernicy. Już o godzinie 4 z rana spotkaliśmy się z nieprzyjacielem i wywiązała się krwawa walka. Nasz oddział przedni mijał wieś Oladinicę, zbudowaną na wzór fortecy. Ze wszystkich okien i otworów porobionych w ścianach, strzelali na nas powstańcy, i niestety, wielu z naszych poległo w tem spotkaniu. W walce brały udział dwa bataliony strzelców, jeden batalion piechoty, oddział pionierów i dwie baterye górskie. Po pielnych salwach bateryj górskich, rozpoczęliśmy na nowo atak, ale znowu bez skutku. Musiano podpalić domy, wrzucając w wystrzelone otwory siano i słomę. Domy jako główne schronienie powstańców, były przepełnione nabojami karabinowemi i prochem. Strzały padały ze wszystkich okien i otworów, ale gdy naboje zaczęły wewnątrz eksplodować, powstańcy usiłowali ratować się ucieczką; a w tej chwili powitał ich grad kul z naszej strony i położył wielu z nich trupem. Trzeci batalion strzelców cesarskich stracił niestety 14 w zabitych i 6 rannych. Walka trwała od godziny 4 z rana do pół do 1 z południa. Obie strony walczyły z straszną zaciętością. Strzelcy cesarscy zabijali powstańców kolbami. Bardzo wielu powstańców spaliło się w domach nie chcąc się poddać a strzelając do ostatniej chwili. Z wysokich gór położonych dokoła, Turcy dawali straszne salwy. Gdy już cała wieś Oladinica stała w płomieniach a proch i naboje rozsadzały niedopalone gruzy, podnieśli powstańcy okropny lament a jęki ich wzmogły się jeszcze bardziej, gdy działa nasze zaczęły rzucać pociski w ich szeregi. Po tej krwawej robocie ruszyły wojska nasze naprzód, paląc wszystko dokoła siebie aż do Stolaczu, gdzie już powiewała biała chorągiew. Miasto poddało się bez wystrzału. Biedny, zgłodniały i spragniony batalion 32 pułku piechoty został oswobodzony.

Drugi list pisany z Buny 25 sierpnia tak opiewa: „Dnia 22 tm. pisałem do Ciebie z pod Stolacu; d. 23 pomaszerowaliśmy do Darcowic a d. 24 na Dumanowlce do Buny. Opisałem Ci pokrótce walkę pod Oladinicą; muszę jeszcze tylko dodać, że w walce tej brał osobiście udział *beg* tamtejszy, Hassan, który został zabity kolbą karabina. Powstańcy stracili niezliczoną ilość amunicyi W domach palących się eksplodowały naboje i zapasy prochu. Stolacz ma w przeciągu dwóch miesięcy zapłacić 50,000 złr. kontrybucyi i przez cztery miesiące dawać całe utrzymanie załodze naszej, złożonej z 1 batalionu piechoty. Darcowice mają zapłacić także 50.000 złr. ponieważ w tej miejscowości napadnięto tren idący do Metkowic. Zdobycie Oladinicy złamało najzupełniej opór powstańców. Naczelnik ich Hassan, padł, a amunicya ich poszła w powietrze. Kto został przy życiu, uciekł. Około 200 powstańców poległo od kul, albo znalazło śmierć w płomieniach. Z naszej strony mamy do dnia dzisiejszego 8 zabitych i 16 rannych (pomiędzy nimi porucznik Souklar). W bitwie pod Oladinicą wsławił się trzeci batalion strzelców cesarskich. Wszystkie wojska wychwalają pod niebiosa odwagę walecznych Tyrolczyków. Z największą pogardą śmierci szliśmy do boju. Ani prośby, ani błagania ani płacz i lament nie pomogły powstańcom. Wszyscy padli albo od kul, albo od kolb, albo wreszcie znaleźli śmierć w płomieniach. Gdyśmy odchodzili z tej miejscowości, widzieliśmy w niejednem oknie trupa na pół zwęglonego; cała wieś była zasiana trupami. Stan zdrowia batalionu nie jest bardzo pomyślny; w każdej kompanii mamy co najmniej 30 chorych".

Z Serajewa pisze 31 z. m. sprawozdawca *Polit. Corresp.*: Mija zaledwie drugi tydzień od czasu zajęcia stolicy bośniackiej przez wojska austryackie, a już zaczynają się zwolna objawiać błogie skutki zachodniej cywilizacyi w tym najkonserwatywniejszym zakątku mahometańskiego państwa. Ażeby zrozumieć należycie reformatorskie zadanie, jakiego podjął się generał broni br. Filipowicz z właściwą sobie energią, należy przedewszystkiem skreślić obraz stosunków, jakie zastaliśmy w Bośnii. Przyczyną złego nie był bynajmniej brak administracyjnych zarządzeń, których wydano mnóstwo w najrozmaitszych formach, ale był nią zupełny indyferentyzm ludności i urzędników wobec wszystkich rozporządzeń władz wyższych. Przyzwyczajono się uważać wszystkie polecenia władz za niebyłe i nieważne. Brak energii u urzędników wywołał apatyę i samowolę u ludności. Owóż głównem zadaniem nowego rządu będzie przywrócenie powagi władz i poszanowania jej rozkazów. Jeżeli tedy naczelny komendant stara się przedewszystkiem nadać walor i znaczenie niejednemu rozporządzeniu, wydanemu poprzednio, to będzie to niezawodnie najlepszym środkiem do stanowczego uregulowania tutejszych stosunków. Tymczasowe zatrzymanie dawniejszego systemu podatkowego jest w tej mierze bardzo szczęśliwym pomysłem. Wieśniak jako właściciel gruntu i dzierżawca miał państwu płacić dziesiątą część, a dzierżawca swojemu panu za użytkowanie gruntu jedną trzecią część zbiorów, co według tutejszych ekonomicznych warunków nie jest zanadto wielkim ciężarem. Ludzie nie znający kraju, podnoszą przy każdej sposobności, że podatek opłacany przez dzierżawców właścicielom gruntów jest bardzo wygórowany. Nie należy jednak zapominać, że właściciel gruntu daje dzierżawcy nietylko rolę, ale także inwentarz żywy i martwy. Często zdarza się nawet, że właściciel daje dzierżawcy ziarno na zasiew. Uciążliwym był ten podatek tylko w czasach największej anarchii, gdy n. p. na pokrycie kosztów wojennych pobierano dziesięcinę dwa razy do roku i to *anticipando* za cały rok, albo nawet za dwa lata. Wielka część winy ciężyła także na organach, ściągających podatki. Jako ilustracya sposobu pobierania podatku może posłużyć fakt następujący. Urzędnik podatkowy przychodzi do dzierżawcy i pyta go, jakie miał zbiory. "Panie, odpowiada zapytany, ja mam 500 ok zboża". „Ja zaś, mówi urzędnik, powiadam ci, że masz 800 ok" — i ściąga z 500 ok 80. Tak samo robi beg, i zamiast należących mu się 225 ok, zabiera 360, tak, że dzierżawcy zostało ostatecznie 60 ok, podczas gdy powinno mu było zostać co najmniej 225 ok. Owóż takim nadużyciom ma być kres położony, i nie ulega wątpliwości, że ludność wieśniacza będzie za to bardzo wdzięczną nowemu rządowi. Podatek domowy wynosił dotychczas dziesiątą część czynszu, co przy niskiem oznaczeniu samego czynszu nie może także uchodzić za zbyt uciążliwy podatek. Nie wiadomo dotychczas, czy ten sposób opłaty podatku domowego zostanie i nadal zatrzymany. Wspomniane już pierwsze objawy błogich skutków nowego rządu objawiają się na razie w punktualnem wypełnianiu wszystkich rozporządzeń naczelnej komendy i w skrzętnej czynności nowej rady gminnej. Rach targowy pozostawia jeszcze wiele do życzenia, okrąg bowiem, z którego dowożą wiktuały do miasta, jest jeszcze bardzo mały i obejmuje tylko najbliższą okolicę miasta. Po przywróceniu spokoju i porządku w mieście przez wojska nasze, powychodziły z swych kryjówek niezliczone tłumy żebraków, którzy trzymają w formalnem obleżeniu konak. Komenderujący wyznaczył osobną kwotę, z której zasilamy najbiedniejszych. Pomiędzy proszącymi o jałmużnę jest bardzo wiele kobiet, wdów po oficerach i urzędnikach tureckich, którym szczupła płaca nie wystarcza do życia. Ponieważ kobiety noszą bardzo gęste zasłony, przeto trudno rozpoznać, czy ta lub owa niewiasta, prosząca dzisiaj o wsparcie, nie otrzymała go już wczoraj. Gmina tutejsza nie uczyniła dotychczas zgoła nic dla ubogich i dopiero wydany obecnie statut zmusza ją do zajęcia się losem ubogich mieszkańców.

Do *Pester Lloyda* piszą z Mostaru pod dniem 28 sierpnia: Wiadomo, że najznakomitszy stronnik księcia Nikity, katolicki proboszcz Don Iwan Mussicz, już przed niejakim czasem opuścił zupełnie sprawę księcia czarnogórskiego. Od tej chwili niezwykły ten człowiek, który w najwyższych i najniższych warstwach ludności a nawet pomiędzy mahometanami wielkiego zażywa poważania, chwycił się z zapałem i lojalnością sprawy oswobodzenia swojej ojczyzny i oddał się do dyspozycyi fmp. baronowi Jowanowiczowi. Dla generała pozyskanie Mussicza było tem cenniejszem, że najprzód człowiek ten zna doskonale kraj i ludzi a rady jego są nieraz nieocenione, jak to już dotąd przy niejednej sposobności się pokazało. Powtóre wojewoda Musicz bynajmniej nie jest dowódcą bez żołnierzy, lecz przeciwnie, pod jego rozkazami stało kilkuset dobrze uzbrojonych, walecznych i wyćwiczonych żołnierzy, na których, co w Hercegowinie największe ma obecnie znaczenie, spuścić się można bezpiecznie. Wreszcie każde słowo jego w wszystkich katolickich okręgach prowincyi znaczy bardzo wiele. Proboszcz-wojewoda wyświadczył generałowi Jowanowiczowi w wszystkich tych kierunkach bardzo wiele usługi. Okręgi, w których przeważa ludność katolicka, można już uważać za zupełnie uspokojone. Popowe Polje oddało komendantowi wojsk okupacyjnych w Hercegowinie do dyspozycyi wszystkich ludzi zdolnych do noszenia broni. Uzbroiwszy tych ochotników, wysłał ich Jowanowicz ku Stolaczowi, gdzie w ewentualnej walce niewątpliwie ważne oddadzą usługi. Zupełnie odmienne jest zachowanie się ludności prawosławnej i jej przewódców. Prawosławni nie starali się nawet dotąd stanąć po stronie wojsk okupacyjnych, lecz zajmują na czele swoich oddziałów w miejscowościach strategicznie wybranych bardzo dwuznaczne stanowisko. W razie najmniejszej klęski wojska okupacyjnego, do której, jak się spodziewamy, nie przyjdzie, tacy Pawłowicze, Simonicze i Wukałowicze, pokazaliby dopiero swoje prawdziwe usposobienie. Cała ludność prawosławna czeka widocznie tylko na korzystną sposobność, aby rozpocząć kroki nieprzyjacielskie przeciw cesarskim wojskom. Dowódzcy polecili schować tymczasowo broń, co też wszędzie uczyniono. Wszyscy wyczekują z niecierpliwością wypadków pod Trebinie. (Wiadomo z wczorajszego telegramu, że miasto to zajęto bez oporu. P. R.) Zgromadzili tu powstańcy znaczne siły a od wyniku walki będzie zależała postawa ludności prawosławnej. Co się tyczy muzułmanów, to ci po największej części chwycili za oręż przeciw wojskom okupacyjnym. Proklamacya rozszerzona z Serajewa przez Ismaila Haki rozpaliła fanatyzm ludności mahometańskiej. Słychać, że na niektórych punktach skoncentrowały się oddziały w sile najmniej 8000 ludzi gotowych każdej chwili do walki.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Italia irredenta).

Nie jest to wcale pocieszającym faktem, piszą *Times*, że ruch na korzyść wyswobodzenia „Włoch niewyzwolonych" wstąpił w nowe stadyum. Włoscy polityczy sentymentalni z wielkim animuszem i krzykiem uderzyli na „obrzającą niesprawiedliwość" kongresu berlińskiego, który regulując sprawę spadkową tureckiego Wschodu odprawił Włochy z próżnemi rękoma — a wcale nas to nie cieszy, że ów szał ujęty dziś został w pewną metodę, że patryoci włoscy, jak sami mówią, chcą w sposób spokojny i rozumny z etnograficznych, historycznych i ekonomicznych względów dowieść słuszności swoich pretensyj do Tryestu i Istryi. Etnograficznemi i historycznemi argumentami, powiadają dalej *Times*, nie opłaci się nawet zajmować bliżej. Stanowiły one główny wątek czczych popisów retorycznych pseudopatryotów włoskich a błahość opartego na tych argumentach twierdzenia, że Tryest i Istria z prawa natury i ludzkości należą do Włoch, zanadto jest jasną, gdyż ani większość ludności tych terytoryów nie jest włoską, ani sam Tryest nigdy nie był miastem włoskiem, lecz jest utworem i integralną częścią austryackiego organizmu państwowego. „Inaczej się ma rzecz, piszą *Times* dalej, z argumentami ekonomicznej natury, którem dzienniki włoskie usiłują wykazać, że Włochy mają prawo obrzucać się na rezultat obrad berlińskich... Przyjść może łatwo do tego, że przez ciągłe omawianie tych pretensyj przez ustawiczne wojowanie materyalnemi i sentymentalnemi argumentami, które mają służyć na ich poparcie, Włochy nawykną spoglądać na Tryest i Istryę

Lionora była przesądną.... Szczęście jej trwało już kilka miesięcy; a teraz jakieś dziwne, złowrogie przeczucie ściskało jej serce; zdawało jej się, że z tego pogodnego nieba spadnie piorun niespodzianie.... Trwoga jej rosła przez cały dzień; dla tego tak gorąco oczekiwała Witolda, bo sam jego głos rozpędzał te mary straszne. Przeczuwała, że i on nie był szczęśliwy — domyśliwała się wszystkiego, prócz zgryzoty sumienia, prócz litości dla niej, prócz wstydu młodej, szlachetnej duszy przed złym uczynkiem.... Witold od kilku dni był milczący, patrzał na nią dziwnym wzrokiem, zapominał się, wychodził prędko, bez pożegnania, jak gdyby uciekał...

Nadszedł dzień, w którym trwoga nieopisana przejęła serce siostry Horacya. Nie mogła spokojnie doczekać zwykłej godziny; wybiegła na ścieżkę. Słońce ostatnim najgorętszym promieniem zaślepiło jej oczy; zasłoniła je ręką aby módz z daleka spostrzedz, czy nie nadchodzi.... Krok ciężki dał się słyszeć na bruku sąsiedniej uliczki — to nie on.... To jakiś wyrobnik powoli idący do kościoła z dzieckiem na ręku. Odgłos dzwona kościelnego, który się w tej chwili odezwał i widok tego dziecka, uderzyły wprost w serce nieszczęśliwej.... musiała usiąść, i zakryła znowu oczy już nie przed słońcem, ale przed gorącemi łzami, któremi się oblała, myśląc że wkrótce nie będzie śmiała iść do kościoła w dzień biały....

I znowu cicho.... a w miarę tej ciszy rośnie burza w jej sercu i ciśnie coraz bardziej trwoga.... Odetchnęła, aby nabrać sił, słyszała wyraźnie jak na zegarze wybiła godzina wieczorna. Nigdy się jeszcze tak nie spóźnił.... Ale Lionora chciała jeszcze poczekać na miejscu, aby się z nim nie minąć, i tak z twarzą zakrytą w dłoniach czekała z cierpliwością męczennika na wolnym ogniu... Już noc zupełna zapadła; ciszę głęboką przerwał przeciągły świst pociągu kolei, która odchodziła o tej godzinie. Lionora się zerwała...

— Musi być chory, kiedy nie przychodzi — pomyślała, i biegła jak na skrzydłach, już pewna nieszczęścia.

Rybak, wróciwszy do domu, nie zastał jej w chacie... Późno w nocy widział ją ktoś błądzącą nad morzem; i przeżegnał się pobożnie, bo postać jej cała była tak straszna, że mogła rzucić urok na przechodnia...

Horacyo tymczasem wiedział od rana o wyjeździe Witolda. Spokojnie pomógł mu w pakowaniu rzeczy, i skończywszy stanął na progu, pokornie jak zawsze i z spuszczonemi oczami.

Witold chodził w najwyższem rozdrażnieniu po pokoju, walczył sam z sobą, nie wiedział co począć z tą dziewczyną, którą rzucono w jego objęcia w chwili złej rozpaczy. Na miejscu już nie mógł wytrzymać — rano odebrał wiadomość o bliskich zaślubinach Idalji z baronem. Wieść tę podał mu ktoś obojętny, pomiędzy dwoma plotkami... Witold nagle uczuł potrzebę uciec od własnych wspomnień, zerwać z tą całą przeszłością... ujść przed sobą samym. Wodząc wzrokiem niespokojnym po pokoju spotkał ohydne spojrzenie Horacya, utkwione w niego, głębokie a zimne...

— Czego chcesz? — zawołał zdziwiony żądaniem jakiemś, które się wyraźnie malowało w tych oczach.

— Panie! rzekł pierwszy raz z pewną hardością Horacyo, siostra moja zhańbiona.. Niewiem czy ją kto poślubi... Trzeba pomyśleć o niej...

(Dokończenie nastąpi).

tak samo jak Francya przez długi czas patrzała na lewy brzeg Renu jako na prawnie należące do niej dziedzictwo, które wpadło w obce ręce, a teraz koniecznie musi być odzyskane czy to walką, czy matactwem i intrygą, skoro tylko korzystna nadarzy się sposobność. Dzienniki włoskie twierdzą, że zajęcie Bośnii i Hercegowiny przez Austryę, przyniesie szwank „długoletnim zyskownym stosunkom handlowym Wenecyi z przeciwległem wybrzeżem", albo je całkiem zniszczy, i że siła atrakcyjna Tryestu pod względem handlowym w równej mierze spotężnieje, jak osłabnie także siła Wenecyi." Argument ten uważają *Times* przedewszystkiem za fałszywy. Przeciwnie, należy się spodziewać, że materyalny rozkwit, jaki czeka te dwie prowincye pod opieką austryacką, nietylko Tryestowi ale i Wenecyi i innym miastom włoskim wyjdzie w wysokim stopniu na korzyść. „Ale choćby nawet i tak nie było i gdyby Tryest w rzeczy samej zmonopolizował handel na morzu adryatyckiem, to i w takim razie polityczne zmiany zarządzone przez kongres berliński byłyby sprawą z natury swej zbyt daleką i wątpliwą, aby mogła posłużyć za słuszny powód do żądania terytoryalnego wynagrodzenia. W takim razie każdej innej zmiany, która mogłaby dotknąć interesów handlowych jakiego państwa, użyćby można za pozór domagania się jakiegoś portu lub prowincyi. Okoliczność, że Tryest wyprzedził Wenecyę, Ankonę i Brindisi pod względem handlowym, nie uprawnia jeszcze Włochów do roszczenia sobie prawa do posiadania tego miasta. Tak samo mogliby zażądać Marsylii, ponieważ miasto to ma większe stosunki handlowe aniżeli Genua." Dlaczegoż to pozostają porty włoskie w tyle za Tryestem? Włosi przytaczają rozmaite przyczyny; a najbardziej zasługuje na uwagę przyczyna upadku Wenecyi. „Wenecya, królowa portów, upada winą niedołężnej i gnuśnej ludności" „i (dodają z swej strony *Times*), patrzy obojętnie na zamulanie i psucie się swojego portu." „Gdzie więc natura okazała się szczodrą, tam człowiek nie chce korzystać z jej darów. Tak się skarżą Włosi, ale zamiast proponować nowe środki do podniesienia handlu włoskiego i wynaleźć nowe ułatwienia dla żeglugi i transportu towarów, zaczynają z wielkim krzykiem domagać się Tryestu. Tryest podniósł się pod panowaniem austryackiem a prawdopodobnie upadłby pod panowaniem włoskiem." „Austrya, tak kończą *Times* ma najwalniejsze przyczyny do zatrzymania swego największego portu handlowego i może w tem liczyć na szczerą pomoc narodu niemieckiego. Pretensya Włoch do Tryestu jest niestety jednem z owych żądań, które nie mają najmniejszego widoku dobrowolnego spełnienia i mogą doprowadzić do powaśnienia dwóch rządów, któreby w innym razie mogły żyć z sobą w najlepszej zgodzie."

KRONIKA

= **Na ćwiczenia wojskowe,** które rozpoczęły się wczoraj pod Wadowicami, przybyli do Krakowa w niedzielę Jego Ces. Wysokość Arcyksiążę Albrecht i JCW. Arcyksiążę Rainer, i udali się nazajutrz wraz z generalicyą i sztabem na miejsce ćwiczeń. Z generalicyi znajdują się w towarzystwie obu Najdostojniejszych Arcyksiążąt JE. generał broni hr. Erwin Neipperg, generalny inspektor jazdy gen. hr. Pejacsevics, gen. broni baron Mollinary de Monte Pastello; fmp. baron Piret de Bihain i generał-major Christl.

= **Książę Leon Sapieha**, były marszałek krajowy, zachorował ciężko przed kilku dniami w Krasiczynie. Wczoraj nadeszły o stanie chorego następujące biuletyny: „Noc nieco spokojniejsza. Chory przestał krwią pluć. Dziś rano silna duszność, ale nie długa — zresztą stan jednakowy." Drugi biuletyn opiewa: „Stan jednakowo groźny".

* **Amator kanarków.** Zeszłej soboty w nocy skradziono z pomieszkania p. Teodora Krenzla pod l. 4 przy ulicy Głowińskiego wielką drewnianą klatkę, w której mieściło się 19 kanarków. Złodziej dostał się na gzyms, odśrubował kwaterę w oknie, i następnie otworzywszy całe okno zdjął klatkę.

* **Na gorącym uczynku** przychwycił wczoraj rano w sklepie swoim na placu Bernardyńskim rzeźnik Tenenbaum czeladnika Markusa Hassa, który od siedmiu lat u niego pracował. Tenenbaum nadszedł do sklepu właśnie w tej chwili, gdy czeladnik kasę jego tamże dobranym kluczem odemknął, a nie mogąc klucza wyciągnąć z zamku, wybić go chciał toporem. Zaskoczony złoczyńca uciekł. W kasie było 45 zł. a poszkodowany ma podejrzenie, że go czeladnik od kilku już lat okradał.

* **Skradzione kosztowności.** W niedzielę nad wieczorem zakradł się ktoś do pomieszkania p. Józefy Dick na pierwszem piętrze pod l. 13 przy ulicy Blacharskiej i zabrał ze stołu toaletkę, w której znajdowały się kólczyki staroświeckie z 3 brylantami i 2 turkusami; trzy damskie pierścionki — jeden składany ze czterech obrączek, a jeden z turkusem, broszka złota z czerwonym kamieniem, trzy złote szpinki z turkusami i granatami, srebrny medal z Matką Boską, stare srebrne monety, cztery pary złotych kólczyków. Szkoda przechodzi 120 złr.

— **W Złoczowie** dnia 2 października dany będzie koncert urządzony staraniem pana Władysława Słomkowskiego z uprzejmym współudziałem artystów opery polskiej, pp. Juliana Zakrzewskiego, Henryka Jareckiego i Wollmana tudzież amatora p. A. Szwabla. Cały czysty dochód przeznaczony na korzyść rannych żołnierzy i rodzin po nich pozostałych.

(g) **Bitwa pod Grunwaldem,** najnowszy utwor Matejki, jak nam piszą z Krakowa, został już przeniesiony do ratusza i znajduje się od dni kilku w sali radnej. Do uprzednich postaci umieszczonych na obrazie przybyła jedna, nowa, a mianowicie w górze w obłokach postać św. Stanisława biskupa krakowskiego, który, według opowiadania Długosza, miał być w czasie bitwy przez nasze rycerstwo na niebie widziany. Około 20 bież. miesiąca obraz będzie już dla publiczności wystawiony a po wystawie zabierze go właściciel p. Dawid Rosenblum, kupiec i obywatel z Warszawy. Z Krakowa obraz pójdzie na wystawę do Wiednia, potem wywieziony będzie na wystawę warszawską, następnie do Moskwy i Petersburga, a potem przez Baltyk popłynie do Londynu i z tamtąd dopiero do Paryża. Istnieje zamiar, aby w Warszawie, jeśli rząd na to pozwoli, ogłoszone zostały składki na zakupno tego arcydzieła dla kraju, a właściciel obrazu bardzo się chętnie do tego przychyla, zapowiedziawszy już z góry, że wszelkie możebne ustępstwa co do ceny gotów jest zrobić, szczególnie po okrążeniu Europy. P. Jan Matejko powodowany naleganiem lekarzy, po ostatecznem wykończeniu obrazu, za dwa tygodnie zmuszony jest do wyjazdu na południe dla poratowania bardzo nadwątlonego zdrowia. Wzbroniono mu również malowania obrazów przynajmniej przez kilka miesięcy.

— **Slub.** W niedzielę w południe marszałek krajowy Dolnej Austryi opat Helferstorffer w kaplicy prałatów przy kościele księży Szkockich w Wiedniu pobłogosławił związek małżeński pomiędzy księciem Karolem Lanckorońskim, doktorem praw, a hrabianką Maryą Salm-Reifferscheid, córką hr. Hugona i hrabiny Elżbiety z książąt Liechtensteinów. Swiadkami aktu tego byli członkowie wszystkich prawie bawiących w Wiedniu rodzin arystokratycznych, z których dzienniki wiedeńskie wymieniają: wielkiego ochmistrza najw. dworu księcia Hohenlohe, wielkiego koniuszego księcia Thurn-Taxis, ambasadora niemieckiego księcia Reuss z małżonką, ambasadora włoskiego hr. Robillant, księcia i hrabiego Kinsky, księżnę Joannę Auersperg, hrabinę Katarzynę Andrassy i wiele innych.

— **Dział Uchatiusa** próbują obecnie Prusacy na wielkiej swej strzelnicy artyleryzckiej pod Zossen.

— **Mehemet Ali basza.** Marszałek i były *serdar ekrem* ottomański, który jak wiemy z telegramów padł ofiarą rozpasanego fanatyzmu mahometańskiego w Ipku albańskim, liczył lat zaledwie 49. Najważniejsze daty z życia Mehemeta Alego, który pochodził z francuskiej ubogiej rodziny Detroit, podaliśmy wczoraj; uzupełniamy je następującemi: Młody, zaledwie 18 letni Detroit zbiegłszy z okrętu, na którym służył jako chłopiec, w roku 1847 znalazł życzliwe przyjęcie w domu ówczesnego ministra spraw zewnętrznych, Alego baszy w Stambule. Przeszedł wkrótce na islam i wstąpił do szkoły wojskowej, gdzie wnet odznaczył się nad innych pracą i zdolnościami. Mehemet Ali effendi ukończył szkołę wojskową w r. 1853, poczem jako porucznik przydzielony został do sztabu generalnego Omera baszy. W r. 1854, już jako kapitan bawiąc w Szumli, miał sposobność zetknięcia się z wielu cudzoziemskimi oficerami, od których nie mało mógł skorzystać. Po ukończeniu wojny krymskiej bardzo szybko awansował. W r. 1868 był już generałem majorem; powierzono mu wtedy trudną missyę pacyfikacyi powstańczej Krety. Na krótki czas przed awansowaniem na marszałka i najwyższego wodza armii ottomańskiej nad Dunajem walczył z powodzeniem na wschodnich granicach Czarnogóry. Od chwili, kiedy w dowództwie naczelnem armią naddunajską zastąpiony został przez Sulejmana baszę Mehemet Ali walczył wśród trudnych okoliczności to w Bałkanie, to na drodze do Konstantynopola. Po ukończeniu kongresu berlińskiego, na którym był jednym z reprezentantów Turcyi, bawił Mehemet Ali czas jakiś w rodzinnem swem mieście Magdeburgu, a następnie w Wiedniu. Ręka mordercy doścignęła nieszczęśliwego muszira w pobliżu widowni zwycięskich jego operacyj wojennych przeciw Czarnogórze w r. 1876.

— **Katastrofa na Tamizie.** W dniach 4 b. m. i następnych pociągi z Londynu przywoziły tysiące osób do Woolwich, gdzie wystawione były zwłoki ofiar z dnia 3 b. m., celem ich rozpoznania. Szczątki odzieży pokrywały rzekę jeszcze d. 4 b. m. Zatopiony okręt *Princess Alice* był to wielki, żelazny parowiec salonowy, który miał patent na 899 podróżnych. Kapitan jego nazywał się William Grinstead. Statek ten, minąwszy Gravesend, płynął środkiem rzeki i właśnie skręcał, ażeby w poprzek rzeki dostać się do tamy portowej w Woolwich, kiedy został najechany przez olbrzymi parowiec *Bywell Castle*, który jak wieża jaka wydał się podróżnym *Alicyi*, kiedy go ujrzeli wspiętego nad swym pokładem. Kapitan okrętu tego, Tomasz Harrison, tłómaczy się w dziennikach londyńskich, że płynął podług przepisów, zrobił wszystko, co do niego należało, ażeby uniknąć starcia z *Alicyą*, a po katastrofie załoga jego według sił swych i środków ratowała rozbitków. Pewien doświadczony żeglarz, który z łodzi przy wybrzeżu obserwował cały przebieg nieszczęścia, poświadcza, iż główna wina spada na kapitana *Alicyi*, jest jednakowoż zdania, że i kapitan Harrison nie jest zupełnie wolny od winy. Jeden z majtków okrętu *Bywell Castle*, który nawiasem powiedziawszy nie poniósł w skutek tej kollizyi najmniejszej szkody, wyraził się, iż kapitan jego „powinien być powieszony" za zachowanie się swe podczas katastrofy. Z *Alicyi* nawet podczas odpływu morza, nie widać ani znaku, a nurkowie, którzy ją oglądali na dnie, zapewniają, że jest formalnie rozłupana na dwie części w poprzek. W chwili, kiedy okręt szedł pod wodę, nastąpił wybuch jego kotła parowego. Zgrozą i dreszczem przejmują opisy tego, co się działo na pokładzie *Alicyi*, kiedy spostrzeżono najwyższe niebezpieczeństwo. Osada składała się przeważnie z kobiet i dzieci. Po 500 par rąk wyciągało się, ażeby pochwycić jedną linę, jeden pasek ratunkowy. Wielu ojców lub matek utraciło całą rodzinę, wiele też dzieci pozostało bez rodziców i krewnych. Niejaki p. Touze utracił żonę i ośmioro dzieci, oraz krewnych i służącą; inspektor policyi morskiej, p. King, żonę, dwoje dzieci, rodziców swych i brata. Cała nieszczęśliwa rodzina ta w chwili uderzenia rzucona została do wody: sam p. King, umiejąc dobrze pływać pochwycił tonącą obok niego kobietę, w przekonaniu, że to jego żona, i dopiero stanąwszy z nią szczęśliwie na wybrzeżu poznał, że to nieznajoma mu osoba. Utonęła także młoda para małżonków, którzy dniem przedtem dopiero się pobrali; utonęło siedm panien jednego z instytutów wychowawczych w Londynie, które odbywały wycieczkę w towarzystwie guwernantki. Ta ostatnia została wyratowana. Mieszkańcy Woolwich od pierwszej chwili okazali najgłębsze współczucie dla nieszczęśliwych rozbitków, zaopatrzyli ich w suchą odzież i rozebrali pomiędzy siebie osierociałe dzieci. W Londynie i całej Anglii zarządzono składki, które znajdują ogromny udział. Królowa Wiktorya, bawiąca właśnie w Balmoral, telegraficznie objawiła nieszczęśliwym swe współczucie i przyrzekła im swą pomoc i opiekę.

— **Wypadki kolejowe.** Na drodze żelaznej zachodniej pod Enns w piątek pękł komin lokomotywy pociągu pospiesznego, przyczem maszynista i palacz zostali mocno poparzeni. Pociąg spóźnił się w skutek tego o parę godzin. — Na kolei południowej pod Guntramsdorf w nocy na sobotę z powodu mylnych sygnałów wykoleiły się dwa wagony pociągu osobowego, szczęściem jednak nikt nie poniósł przy tem szwanku. — Pod Kassel dnia 3 b. m. rano wpadły na siebie dwa pociągi osobowe. Konduktorowie i kilku ze służby pociągowej doznali uszkodzenia, z podróżnych jednak żaden nie został uszkodzony.

— **Dwa cenne obrazy** pendzla Manfrediego z r. 1600 odkryto w tych dniach przypadkowo podczas restauracyi w kościele św. Bartłomieja przy szpitalu miejskim w Pradze. Obrazy przedstawiają Narodzenie Chrystusa i hołd Trzech króli.

— **Żółta febra.** Depesza z Nowego Orleanu z dnia 6 b. m. donosi: W ciągu ostatniej doby zachorowało tu osób 289, umarło 61. W Memfis umarło 105 osób. Zmarłych grzebią natychmiast. Kilka osób, które przed zarazą schroniły się do St. Louis, umarło w tem mieście. Depesza z dnia 7 b. m. donosi: Dnia wczorajszego było w Memfis 400, W Vicksburgu 186 nowych wypadków zarazy. W tem ostatniem mieście umarło 37 osób. W mniejszych miastach śmiertelność ciągle wzrasta. W Grenadzie znajduje się już tylko kilka osób, które zaraza oszczędziła.

— **Choroby na Cyprze** mają w straszliwy sposób dziesiątkować wysłane na tę wyspę wojska angielskie. Szpitale są przepełnione chorymi, zwłaszcza na febrę tyfoidalną. Jeszcze w zeszłym tygodniu panowały tam niesłychane upały; termometr wskazywał niekiedy 41° Cels. Zachorował na febrę także sekretarz ambasady angielskiej w Konstantynopolu, Baring, w specyalnej missyi wysłany na Cypr.

— **Czem zwabić węża?** *Times* londyński opowiada: Niedawno temu pewien jegomość wstąpił w Borth, miejscowości w Walii, do kościoła, gdzie ku niemałemu przerażeniu spostrzegł dużego, brunatnego węża, rozciągniętego na stopniu klęcznika. Na krzyk jego nadbiegł mieszkaniec wsi, Carter. Wąż ciągle nieruchomo leżał na klęczniku, lecz kiedy Carter chciał go złapać, popełzał szybko do dziury w murze. Wtedy polecił Carter kościelnemu, ażeby dla zwabienia płazu zagrał na organach, twierdząc, że muzyka tak oczarowuje węże, iż się jej oprzeć nie mogą. W istocie, kiedy się ozwały dźwięki organu, wąż wyszedł z swej kryjówki znowu i Carter złapał go na linewkę żywcem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(Sprawozdanie z posiedzenia z dnia 27 sierpnia.)

(Dokończenie)

11. Izba uchwala nie popierać wniesionego do wys. c. k. Ministerstwa handlu przedstawienia kupca p. Nusima Neumana w Buczaczu przeciw wyrokowi Starostwa w Buczaczu, zatwierdzonemu przez wys. c. k. Namiestnictwo, którym za kieliszkowy wyszynk słodzonych napojów skazanym został na grzywnę 25 złr.

12. Na prośbę panny Katarzyny Rybak, stypendystki w wyższej szkole haftów w Wiedniu, uchwala Izba prosić wys. c. k. Ministerstwo handlu, aby jej także na rok szkolny 1878/9 udzieliło stypendyum z funduszów państwowych w kwocie 300 zł., do czego Izba ze swej strony, również jak w przeszłym roku przyczyni się kwotą 100 złr.

13. W skutek podania p. T. Dawidowskiego, profesora w Opawie, względem założenia szkoły handlowej we Lwowie, uchwaliła Izba upraszać Prezydyum Magistratu o zawiadomienie, o ile postąpiła praca zwołanej z inicyatywy Izby ankiety celem założenia połączonej szkoły przemysłowej i handlowej we Lwowie.

14. Na pismo Zarządu miejskiego Muzeum przemysłowego, w którem oświadcza, że z powodu, iż Izba handlowa i przemysłowa dozwoliła p. Franciszkowi Kuczabińskiemu udzieloną mu w celu obesłania zeszłorocznej wystawy rolniczej i przemysłowej we Lwowie zaliczkę w kwocie 200 złr. spłacić w ratach miesięcznych po 10 złr., nie może nadal zajmować się ściąganiem zaliczek także innym pięciu przemysłowcom w powyższym celu udzielonych i uprasza o zwolnienie przyjętego na siebie obowiązku czuwania nad spłatami tychże zaliczek, uchwaliła Izba odpowiedzieć, że uważa udzieloną przemysłowcom sumę 600 zł. z funduszów Izby za grosz publiczny, którego każdy miłujący kraj strzedz powinien usilnie i starać się upilnować go od zatracenia. Do tego obowiązku poczuwa się Izba i wyraża to przekonanie, że również zarząd Muzeum przemysłowego dołoży wszelkich starań, aby wspólnie z Izbą rozdzielone zaliczki całkowicie, a ile być może najrychlej, zwrócone zostały.

15. Na wezwanie wys. c. k. Namiestnictwa do objawienia zdania, czy pożądaną by była zmiana obowiązującego rozporządzenia ministeryalnego z dnia 23 grudnia 1875, a mianowicie, czy należałoby je pod względem ustanowienia jednostkowej miary dla obrotu handlowego drzewem opałowem zmienić w sposób przez wiedeńskie Towarzystwo handlarzy drzewem proponowany, ustanawiając jako jednostkę obrotową obok metra przestrzennego przy drzewie jeden metr długiem, także metr kwadratowy przy drzewie 0·8—0·6—0·5 metra długości, czy też według zapatrywania wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa, aby ustanowić jednostkę obrotową, dozwalającą producentom wolny wybór długości polan, nakoniec jakie postanowienia byłyby wskazane celem uregulowania obrotu handlowego drzewem opałowem na wagę—uchwaliła Izba na umotywowany wniosek radnego p. Klarfelda oświadczyć co do poruszonych trzech punktów:

1, że jest zatem, aby drzewo opałowe tylko na metry kubiczne (przestrzenne) sprzedawano, bez różnicy, czy polana są długie 1 metr lub też 0·8—0·6—0·5 metra. Sprzedaż drzewa opałowego na metry przestrzenne chroni konsumenta od wszelkiego wyzyskiwania, a zarzuty wiedeńskiego Towarzystwa handlarzy drzewem, że przy różnej długości polan utrzymywać muszą różne stosy i w skutek tego ponosić większe koszta składowe, są tylko lokalnej natury i na zmianę ustawy wpływać nie powinny.

2, Izba nie może się przychylić do tego, aby dozwolić producentom wolny wybór długości polan, gdyż postępowanie takie jeszcze większe wprowadziłoby zamięszanie w handlu drzewem. Długość polan ograniczać się powinna na długościach dozwolonych owem rozporządzeniem a to 1 metr, 0·8—0·6—0·5 metra długości.

3, Izba nie zgadza się na sprzedaż drzewa opałowego na wagę, gdyż sprzedaż taka ze względu na więcej lub mniej mokry stan drzewa niekorzystną by była dla konsumentów.

16. Na wniosek radnego p. Stanisława Markiewicza uchwala Izba upomnieć się u zarządu kolei żelaznej Karola Ludwika o ponowne zaprowadzenie regulaminem ruchu przepisanych terminów dostawy.

17. Wniosek towarzystwa politechnicznego we Lwowie względem zaprowadzenia

języka polskiago w zarządach kolei żelaznych krajowych i

18. Prośbę Marka Thumena, kupca we Lwowie, o wyjednanie, aby przy transportach spirytusu na kolejach dozwolono zamykać wagony na własne kłódki, nakoniec

19. Dekret w. c. k. Ministerstwa handlu, zwracający uwagę Izby na zamieszczony w czasopiśmie „Austrya“ artykuł o austro-węgierskim exporcie do Szwajcaryi — przydzielono do komissyi kolejowej złożonej z 7 członków, do której wybrano: pana prezydenta Simona, wiceprezydenta Domsa i radnych pp. Gebhardta, Ziembickiego, Klarfelda, Bubera i Gubrynowicza.

Tej komissyi przydzielono także wspomniony na wstępie wniosek radnego p. Szymona Freunda.

Nafta i okowita.

|.| **Wiedeń**, 8 września. *(Korespond. Gaz. Lw.)* W handlu naftą pod względem ruchu nic szczególniejszego nie mamy do zapisania, pod względem cen zaś zaznaczamy zniżkę nową; ceny obecnie notowane są tak niskie, jak w naszej praktyce jeszcze nie pamiętamy. Ostatnie sprawozdanie nowojorskie do tej pory nas nie doszło.

Notujemy:

w Wiedniu za 50 kilo *netto* z beczka z cłem z dworca: dnia 1go września 9.25, dnia 8 września 9.15 zł.;

w Tryeście za 100 kilo *netto* z beczką bez cła: dnia 31go sierpnia 14.75, dnia 7 września 14.25 zł.;

w Bremie za 50 kilo *netto* z beczką: dnia 31 sierpnia mrk. 10.45; dnia 7 września mrk 10.20;

w Hamburgu za 50 kilo *netto* z beczką: dnia 31 sierpnia mrk. 10.50, dnia 7 września mrk. 10.30;

w Now. Jorku za galonę (2.$_8$ kilo, 3.$_8$ litra): dnia 31 sierpnia $10^5/_8$, dnia 7 września $10^1/_4$ ct. pap.

W handlu okowitą nasze targowisko aż do czwartku pozostawało w zupełnym niemal zastoju; w dniu tym jednak nagle ożywił się popyt, a ponieważ wobec dobrych cen zagranicznych podaż towaru u nas nie jest obfita, przeto podniosła się i cena. Za mała atoli była zwyżka czwartkowa, by ożywić podaż w stosunku do popytu; dlatego wczoraj na nowo cena się podniosła. Spekulacya także w drugiej połowie ubiegłego tygodnia była więcej niż zwykle czynna; zawierano mianowicie transakcye na ten miesiąc w czwartek po 33 zł., w sobotę po 33.25 zł., na październik po 33.25 zł., na październik-grudzień po 32 zł. Dodać trzeba, że zapotrzebowanie Tryestu na wywóz było tak znaczne, iż firmy niemieckie, z któremi Tryest (w skutek korzystniejszych dlań taryf dyferencyalnych) w bezpośrednich pozostaje stosunkach, nawet w Peszcie szukały pokrycia na zamówienia tryestyńskie. Okoliczność ta tłómaczy nam zarazem po części ową dobrą na targowiskach niemieckich tendencyę co do towaru efektywnego, która ustawicznie tam jeszcze panuje. Paryż tymczasem znacznie osłabł. Notowania terminowe wszędzie są niestosunkowo niższe od cen towaru efektywnego i krótkiego terminu.

Notujemy porównawczo:

Wiedeń	31	sierpnia	32.50,	7 wrześn.	33	zł.
Peszt	„	„	32.50—33	„ „	32.50—33	„
Wrocław	„	„	55.90	„ „	54.50	mrk.
Szczecin	„	„	57.50	„ „	58	„
Berlin	„	„	58	„ „	58.30	„
Paryż	„	„	63.25	„ „	61.50	frk.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch na kolejach galicyjskich był w ubiegłym tygodniu (od 24 do 31 sierpnia) cokolwiek słabszym niż przedtem. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 8 zł. do 8·50 zł., żyta 5 zł. do 5·25 zł., jęczmienia 4·75 zł. do 6·50 zł., owsa 4 zł. do 5 zł., kukurudzy 4·75 zł. do 6 zł., grochu kuchennego 5 zł. do 6·75 zł., grochu pastewnego 4·75 zł. do 5 zł., wyki 4 do 4·20 zł. koniczyny 25 zł. do 32 zł., anyżu płaskiego 40 zł. do 43 zł., kminku 28 zł. do 31 zł., rzepaku zimowego 12 zł. do 12·50 zł., rzepaku letniego 11 zł. do 11·50 zł., lnianki 9 zł. do 10 zł., nasienia lnianego 9·25 zł. do 10·25 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 32·25 zł. do 32·90 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 9,900.000 kilogramów i 13.404 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 1,824.000, mąki i wyrobów mącznych około 339.000, nasion olejnych około 478.000. drzewa budulcowego i opałowego około 269.100, nafty i wosku ziemnego około 15.000, spirytusu około 55.700, jaj około 176.400 i węgli kamiennych około 481.300 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 774 sztuk wołów, 5.186 sztuk nierogacizny i 7,444 sztuk owiec. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,258.986 kilogramów i 741 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 72.892, mąki i wyrobów mącznych 65.550. drzewa budulcowego i opałowego 1.201.375. nafty i wosku ziemnego 228, spirytusu 170, jaj 832, i węgli kamiennych 10.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 442 sztuk wołów, 276 sztuk nierogacizny i 23 sztuk cieląt. — Ruch towarowy na 1szej węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w czasie od 1go do 15go lipca 1878 ogółem 4,497.829 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 498.480, mąki i wyrobów mącznych 155.688. wiktuałów 178,598, towarów kolonianych 29.204, manufaktów 5,700, piwa i wina 45.953, spirytusu 21.338. mięsa 6.477, soli 39,897, tytoniu 22,110. lnu i przędziwa 10.360, skór 1.626. drzewa budulcowego, opałowego i desek 3,153.636. nafty 22.708, wosku ziemnego 20,310, parafiny 1.035. odpadków 18.892, żelaza 62.701, wapna i kamieni 40.400, embalaży 6.810. szkła 12.111, olejów 3.080, wełny 2.920, wody mineralnej 30.701, różnych towarów 27.507, bydła rogatego 25.920, nierogacizny 53.000 kilogram. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w czasie od 1 do 15 lipca 1878 ogółem 3,941.098 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 188.890. mąki i wyrobów mącznych 221.650, wiktuałów 49.446, towarów kolonialnych 72.881, manufaktów 9.190, piwa i wina 163.700. spirytusu 24.010, mięsa 20.100, soli 106.360, tytoniu 5.880, lnu i przędziwa 17.681, skór 29,810, drzewa budulcowego, opałowego i desek 815.270, nafty 834.530, wosku ziemnego 357.780, cerazyny 45.310, parafiny 15,950, mazi 2.398. kwasów 57.730, odpadków 3.515, żelaza 208.336, wapna i kamieni 26.600, embalaży 28.740, szkła 1.300, olejów 7.410, wody mineralnej 8.290, różnych towarów 116.416. bydła rogatego 470.960, nierogacizny 9.600 i koni 1.400 kilogramów.

(L) **Obrady Związku** stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ukończyły się. Zgromadzenie uchwaliło uprosić dra Malego, ażeby wnioski swoje w sprawie dokumentów dłużnych wydrukował w czasopiśmie *Związek.* Dr. Skałkowski przedłożył następnie budżet Związku na rok 1879. Budżet ten wykazuje niedobór w kwocie 500 złr. Zgromadzeniej upoważniło wydział do udania się do Sejmu krajowego z prośbą, ażeby subwencyą w kwocie powyższej przyszedł w pomoc Związkowi. Sprawę wybieralności członków dyrekcyi towarzystw zarobkowych i gospodarczych do Izb handlowych i przemysłowych, przekazało zgromadzenie Wydziałowi Związku do załatwienia w sposób właściwy. Na wniosek komisyi rewizyjnej udzielono Wydziałowi absolutorynm z złożonych rachunków za rok ubiegły. Do wydziału wybrano ponownie pp. dr. Piotra Grossa i Żabickiego a jako zastępcę p. Goltentala, W końcu uchwaliło zgromadzenie, ażeby VI walne zgromadzenie delegatów Związku odbyło się znowu we Lwowie. Po załatwieniu tych spraw zaproponował p. Biechoński, ażeby redaktorowi *Związku* dr. Zgórskiemu wyraziło zgromadzenie podziękowanie za gorliwą a bezinteresowną pracę. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie, poczem zamknął dr. Maly V walne zgromadzenie. Dodać jeszcze winniśmy, że patron Związku, p. J. Pajączkowski i wicepatron dr. Skałkowski, złożyli mandaty. Zgromadzenie wybrało ich ponownie a do nieobecnego p. Pajączkowskiego wysłano nawet osobną deputacyę, która miała go prosić, ażeby przyjął ponowny wybór.

Wiedeń, 9 września. (*Tel. Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła rogatego w St.-Marx spędzono razem 3234 sztuk; mianowicie: towaru galicyjskiego 1046, węgierskiego 1845, niemieckiego 343 sztuk. Wedle jakości spęd ogólny dzielił się na 2196 sztuk bydła z obory, a 1038 sztuk bydła z pastwiska. Nadto zapowiedziano na środę 1000 sztuk bydła kontumacyjnego. Przy ożywionym ruchu targowym sprzedano wszystko po cenach nieco wyższych od zeszłotygodniowych. Płacono: za galicyjskie bydło z obory 57—59.50 zł., węgierskie 56.50—59 zł., niemieckie 59 do 60 zł., krowy 52—56 zł., buhaje 51 do 53 zł.; bydło z pastwiska: galicyjskie 51—54 zł., węgierskie 54 do 57.50 zł., bawoły 41—48 zł. za 100 kilo martwej wagi. Już dziś czyniono zakupy na rachunek środowego targu na bydło kontumacyjne, a to po cenie 56—56.50 zł. za bydło z obory, a po 53.50—54 zł. za bydło z pastwiska.

OSTATNIA POCZTA

W Grazu odbyła się 8 bm. w niedzielę uroczystość odsłonięcia pomnika Arcyksięcia Jana. Najjaśniejszy Pan przybył do Grazu o godzinie 8 rano i powitany został przez ministra-prezydenta ks. Auersperga, ministra dr. Stremayera, namiestnika, marszałka krajowego, biskupa i burmistrza. Najj. Pan odbył przegląd kompanii honorowej na dworcu i udał się do miasta wśród ogromnych tłumów ludności, które wznosiły okrzyki entuzyastyczne. O godzinie 11tej nastąpiło odsłonięcie pomnika. Marszałek krajowy podziękował w imieniu kraju Najj. Panu za najłaskawszy udział w uroczystości. Najj. Pan odpowiedział, że przybył do Grazu aby okazać, jak ceni wierność kraju dla Cesarza i jego patryotyzm. Najj. Pan wspomniał o czynach styryjskich żołnierzy i podziękował za wystawienie pomnika. Po tem przemówieniu spadła osłona i pomnik oddany został miastu, który imieniem Grazu przyjął burmistrz. Nastąpiła potem defilada straży miejskiej, weteranów, towarzystw spiewaków i straży ogniowych. O 12tej godzinie skończyła się uroczystość. Najj. Pan zaszczycił odwiedzinami hrabinę Meran, don Alfonsa, namiestnikowę br. Kübeck, baronowę Washington i szpital dla rannych. Najjaśniejszy Pan wyjechał do Wiednia o 3 godzinie, żegnany wszędzie z zapałem.

Z krążącej po Londynie pogłosce, iż Midhat basza konferować będzie z Waddingtonem, Bismarckiem i br. Andrassym a poprzednio jeszcze zjedzie się z Salisburym w Paryżu. wnoszą dzienniki, że dyplomata turecki został powołany do Turcyi dla kierowania reorganizacyą tego państwa. Nadto utrzymuje się także pogłoska, że Midhat został przeznaczony na gubernatora Małej Azyi. Ponieważ dotąd kraj ten, stanowiący jądro posiadłości tureckich, rozpadał się na kilka wilajetów. więc już sama nominacya taka, zdaniem prasy angielskiej, równałaby się radykalnej reformie.

Niektóre dzienniki włoskie rozpuściły po kraju pogłoskę, iż w razie wojny między Grecyą i Turcyą, flota włoska w połączeniu z francuzką będzie broniła wybrzeży greckich. *Italie* i inne poważniejsze dzienniki zaprzeczają tej pogłosce w sposób jak najbardziej stanowczy, o ile się odnosi do Włoch. We Francyi także trudno się dopatrzeć choćby najmniejszej chęci do wystąpienia czynnie w obronie Grecyi; przeciwnie *Journal des Débats* doradza gabinetowi ateńskiemu, aby był cierpliwym i nie wszczynał wojny, któraby dla Grecyi mogła być fatalną, nikt bowiem nie przyszedłby jej w pomoc.

Według ostatnich doniesień kwestya grecko-turecka nie robi postępów. Ponieważ Porta nie chciała dać stanowczej odpowiedzi na notę wysłaną z Aten, wystosował rząd grecki okólnik do mocarstw traktatowych z prośbą o pośrednictwo. Z licznych wskazówek, głównie zaś z oświadczeń rozmaitych poważnych angielskich i włoskich dzienników, wnosić jednak należy, że mocarstwa w tej chwili wcale nie są skore do uczynienia zadość prośbie rządu greckiego. *Times* wyrażają się o prośbie Grecyi w tonie bardzo obojętnym. Pretensye jakie, rości sobie Grecya do poparcia Europy — pisze ten dziennik — nie są tego rodzaju, jak to sobie urojono w Atenach, chociaż nie jest rzeczą prawdopodobną, ażeby mocarstwa europejskie dopuściły do lekceważenia traktatu berlińskiego przez Portę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 września. (Bulletyn urzędowy.) Generał-major Poppenheim donosi: Po obsadzeniu Trebinji przez wojska cesarskie powstańcy uderzyli popołudniu na pół bataliona piechoty z 74 pułku, który zostawiony został na moście prowadzącym przez Trebińczycę. Atak powstańców odparty został stanowczo po jednogodzinnej walce. Porucznik Schmidt i 6 żołnierzy poległo, 8 ludzi nie odszukano. Także wojska obozujące pod Trebinią niepokojone były strzałami z sąsiednich kul (strażnic) tureckich. Wysłano przeciw nim dwie kompanie. Podporucznik Dormin z 74 pułku poległ. Tureccy żołnierze regularni ponieśli także straty od kul powstańczych. Z powstańców padło przeszło 20.

Straty poniesione w raportowanej już walce pod Bihaczem są znaczne. Ranieni zostali: z 23 pułku: pułkownik Legay i 9 oficerów; 1 kadet zniknął; z 79 pułku podpułkownik Kakotowicz (lekko ranny) i 5 oficerów; polegli kapitan Napialo, porucznik T. Muenk ciężko ranny. Kapitan Steyskal nie został odszukany. Z żołnierzy przyniesiono do południa dnia 8 b. m. z pola walki do lazaretów polowych 400.

Wiedeń, 9 września. *Pol. Cor.* donosi z Konstantynopola: Zamordowanie Mehemeta Alego baszy sprawiło w Porcie przygnębiające wrażenie. Postanowiono użyć energicznych środków militarnych przeciw buntownikom w Starej Serbii i Albanii. Także do Macedonii, gdzie zaszły niebezpieczne objawy zakłócenia pokoju, mają odejść posiłki. Dotąd odjechało 35.000 Rossyan.

Berlin, 9 września. Parlament otwarty został przez Stollberga. Mowa tronowa wspomina najpierw o drugim zamachu, który zniewolił cesarza do poruczenia czynności rządowych następcy tronu. Dalej przytacza mowa tronowa zasady pierwszego projektu ustawy przeciw socyalistom, które parlament odrzucił. Rządy związkowe są jak dawniej przekonane, że do wstrzymania złego potrzebne są środki nadzwyczajne. Środki te uszanują swobody obywatelskie w ogóle i zwrócą się tylko przeciw nadużyciom, które zagrażają podwalinom życia państwowego i społecznego. Mowa tronowa zapowiada bezzwłoczne wniesienie projektu w tym duchu i wyraża nadzieję, że parlament przyjmie ten projekt.

Wiedeń, 10 września. (*Tel. pryw.*) Pruska mowa tronowa wywołała w pewnej części tutejszej prasy przykre wrażenie. *Nowa Presse* nazywa ją prostą obroną ustawy antisocyalistycznej.

Według informacyj rzymskich *Nowej Presse* stwierdzić już miały dochodzenia konsularne, że włoski konsul Perrod zabity został przez opryszków pod Zepczami. Stosunki między Austryą a Włochami są w obecnej chwlli całkiem przyjazne.

Peszt, 10 września. (*Tel. pryw.*) Według doniesień *Pester Lloyda* pojmały wojska cesarskie dnia 7 b. m. pod Dobojem 300 regularnych żołnierzy tureckich. Zdobyta w Serajewie broń przewieziona została na 160 wozach do twierdzy Brod.

Londyn, 10 września. *Times* donoszą z Konstantynopola, że dnia 8 b. m. wieczorem z powodu wrzekomego spisku Muradystów odbyły się tam liczne aresztowania. Usposobienie ludności bardzo rozdrażnione. Straż pałacową wzmocniono.

Londyn, 10 września. (*Tel. pr.*) Dzisiejsze *Times* w bardzo ponurem świetle przedstawiają kolizyę z Rossyą w Azyi. Kwestya Afganistanu grozi zwrotem gwałtownym, jakkolwiek Rossya unika starannie wszelkiego pozoru nieprzyjaznej polityki. Niepodobna nie widzieć, że prawdopodobieństwo starcia wzmogło się niesłychanie.

Na *Tamizie* wyłowiono dotąd 600 trupów, ofiar katastrofy, jaka spotkała parowiec *Alice.* Liczba utopionych wynosi 800.

Praga, 10 września. Staroczeska lista kandydatów obejmuje 73 okręgów — 14 okręgów zostawiono młodoczeskiej partyi.

Odezwa wyborcza podnosi, że o dalszej taktyce stronnictwa rozstrzygać będzie zgromadzenie wszystkich reprezentantów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 września 1878, godzina 2 min. 12. Losy kredytowe 163·75, Węg. akcye kredyt 212·75, Akcye anglo-austr. 104·50. Akcye banku Union 68.70, Akcye kolei Karola Ludwika 235·50, Akcye kolei północnej 203·50, Akcye kolei południowej 72 75, Akcye kolei Alföld 121·—, Akcye kolei Elżbiety 16·450, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 128 — Akcye kolei węg. północno-wschodniej 118 50. Akcye kolei Rudolfa 120·50, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 65·75, Galic. oblig. indemn. 83·75, Losy z r. 1864 138·50, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 113·—, Akcye banku obrotowego 105 25 Losy tureckie 25·80, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej 256 50. Akcye banku związkowego 105·25 Rubel papierowy 1·21¼, Wiedeńskie losy 91 40, Węgierskie losy 79·25, Mark niem. 57·15, Węgierska renta 86.10. Usposobienie słabe.

Wiedeń, dnia 9 września, godzina, 4, minut 20. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austr. 104·25, Akcye banku Union — —, Kolej Kar. Ludw. 235·—, Południowa 72·— Renta pap. —·—, Galic. bank. hyp. 91.—, Gal. oblig. indemn. 83·75, Gal. listy zastaw, banku włośc. 89·40, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —·—, Rubel papierowy 1.20¾. Usposobienie —.

Wiedeń, dnia 10go września, godzina 10 minut 42 Akcye kredytowe 239·25. Anglo-Austr. 103·—, Unionsbank 69·50, Kolej Karola Ludwika 235·—, południowa 72 —, Rubel papierowy 1·21¼, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·— [illegible]. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 — —, Napoleonsdor 9·30—. Usposobienie silniejsze.

Odpowiedzialny redaktor Władysław [illegible]

OD EKSPEDYCYI

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki“ za wrzesień dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 9 i 10 września 1878.

Hotel Europejski.

Pp. Dr. W. Mochnacki z Przemyśla. Dr. A. Zakrzewski z Kołomyi. W. Younga z Trzcianca. K. Lipski z Pesztu.

Pp. Dr. S. Zantoni z Wołynia. L. Czykoński z Czortkowa A. Dąbrowski z Krakowa. J. Łukasiewicz z Zarewna.

Hotel George'a

Pp. T. hr. Leali z Demianowa. J. Piotrowski z Odessy. S. Gross z Litwy. J. Jaruntowski z Załanowa. T. Kownacki z Switarzowa. H. Münther z Waniowa. W. Osmólski z Góry. W. Siemiginowski z Torskiego.

Pp. K. hr. Wodzicki z Olejsowa. W. Barański z Wiednia. W. Kudelski z Lublina. A. Goudime Levkovitsch z Rossyi. I. Łukaszewicz z Kasperowic. H. Goldschmidt z Moguncyi. G. Finger z Zakopanego.

Hotel Angielski.

Pp. A. Brzeany z Siedlisk. Dr. A. Waligórski z Przemyśla. O. Schindler z Wiednia. B. Libling z Jass.

Pp. Dr. L. Witz z Sambora. H. Pińsker z Ustrzyk. A. Cielecki z Hadynkowic. L. Passakas z Witylówki. Z. Siarczyński z Streptowa. E. Elżanowska z Warszawy. W. Völlner z Berlina. F. Błażek z Przemyśla. J. Fackowski z Buska.

Hotel Lazarusa.

Pp. M. Korn z Jass. D. Löwenthal z Przemyśla. M. Wieselberg z Drohobycza P. Somerstein z Janowa.

Pp. Dr. I. Kaizermann z Rossyi. S. Parnes z Tarnopola. W. Rondee z Rawy ruskiej. J. Landmann z Tarnopola.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Czyński z Jarosławia J. Mars z Limanowa. K. Kulikowski z Krakowa. F. Zajączkowski z Bukaresztu. W. Mościcki z Warszawy. J. Jerzabek z Wiednia. J. Zienkowski z Radziechowa.

Hotel Kuhna.

Pp. M. Sieroczyński z Magierowa. A. Górski z Komarna.

Pp. A. Orzechowski z Rawy. M. Teodorowicz z Rachcina. A. Polak z Brodów.

Hotel Appermann.

Pp. J. Łabędzki z Żurawna. J. Müller z Gródka. M Grinderg z Bukaresztu. J. Hahn z Brodów.

Hotel Krakowski.

Sp. M. Nawrocki z Łopatyna. W. Tchórznicki z Oucelówki.

Hotel Langa.

Pp. H. Huck z Bregenz. E. Sutter z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

B. hr. Łoś do Kulmatycz. A. br. Lewartowski do Starogrodu. J. Rokicki po Sambora. M. Hojwanowicz do Żurawna. J. Abrahamowicz do Stanisławowa. J. Bejzym do Rossyi. A. Cielecki do Parchacza.

Pp. T. hr. Leali do Demianowa. S. hr. Potocki do Krakowa. A. hr. Stecki do Rossyi. H. br. Potten do Łachodowa. R. Kerber do Glinian. H. Zathey do Brodów. J. Piotrowski do Brodów. J. Podoski do Brodów. B. Wierzbicki do Kijowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 10 września 1878 o godz. 7 rano
Barometr 734.43mm. Psychrometr suchy 14 6°C.
Psychrometr wilgotny 13.8°C. Prężność pary 11.3mm.
Wilgoć 91%. Zachmurzenie 8. Wiatr NE1
Ozon 4. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. —
Temperatura powietrza + 11.7°R
Barometr idzie w górę.

Wykaz osób zmarłych

W czasie od 11 do 20 sierpnia 1878.

Ziemba Wincenty, subjekt fryzyerski, l. 26, na durzycę brzuszną. — Nowicki Jan, Bolesław, dziecko, l. 4/12, na kater żołądkowy i degeneracyę wątroby. — Konig Chane, wdowa po lekarzu, l. 60, na wadę serca i udar mózgowy. — Gilowski Jan, dziecię stróża kolei, l. 5½, na zapalenie błon mózgowych. — Fremd Mojżesz, dziecię krawca, l. 4, na płonicę. — Balou Eliasz, sierota, l. 5, na zapalenie płuc. — Feldmann Józefa, sługa, l. 18, na opalenie naftą. — Ciesielski Wojciech, murarz, l. 32, na zagłobę jelit. — Frey Józef, c. k. radca sądu wyższego, l. 69, na pęknięcie żyły sercowej. — Martam Franciszek, syn hamowacza kolei, l. 5, na płonicę. — Hankiewicz Klementyna, żona dyurnisty, magistratu, l. 44, na ropnicę. — Potocka Marya, córka c. k. urzędnika, l. 10, na suchoty. — Jasińska Karolina, dziecię palacza kolei, l. 5, na zapalenie błon mózgowych. — Krul Marya, córka dozorcy kolei, l. 17, na błąd serca. — Scheiwel Eranciszek, stolarz, l. 37, na suchoty płuc. — Schorr Ernestyna, żona faktora, l. 36, na złamanie kości czaszki i miednicy. — Hołota Teresa, żona traktyjernika, l. 36, na gruzlicę płuc. — Czaykowski Eugeniusz, syn urzędnika zakładu obłąkanych, l. 5/12, na cholerynę. — Kiełbioska Julia, córka sługi, l. 1½, na płonnicę. — Pencias Majer, dziecię tandetnika, l. 2½, na płonnicę. — Czaban Marya, dziecię zarobnika, l. 1, na ospę. — Timar Marya, córka zarobnicy, l. 1½, na zapalenie płuc. — Gawlikowska Marya, córka zarobnika, l. 9, na zapalenie stawu kolanowego. — Kretz Ettel, dziecię faktora, l. 3, na płonnicę. — Wittmann Sara, dziecko, dni, 28, na nieżyt ogólny, — Semków Filip, zarobnik, l, 26, na suchoty płuc. — Dołżycka Eleonora, szwaczka, l. 70, na gruźlicę płuc. — Laufer Tobiasz, zarobnik, l. 53, na chorobę Brigtha. Trybuła Katarzyna, zarobnica, l, 25, na suchoty. — Mroczkowski Józef, syn dozorcy ogrodu miejskiego, l. 1 2/12, na nieżyt żołąkowo kiszkowy. — Wopaterny Karolina, wdowa po c. k. urzędniku, l. 52, na raka macicy. — Goldstaub Rachel, dziecię zarobnika, l. 6, na zapalenie mózgu. — Riczny Jan, ślusarz, l. 31. na suchoty płuc. — Habko Karolina, sierota, l. 10/12, na zapalenie płuc. —

Lwów dnia 22go Sierpnia 1878.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 września 1878.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	234	75	237	—
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k.	127	—	129	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	249	—	253	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	65	86	50
„ „ „ 4% „	80	25	81	25
„ „ „ 5% okresowe	85	65	86	50
Banku hip. galic. 6% w. a.	91	20	92	—
Listy dłużne „ Z. kr. wł. 6% w. a.	90	—	91	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	83	60	84	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90	—	91	
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90	—	91	25
5. Losy Miasta Krakowa	14	25	15	50
„ „ Stanisławowa	19	—	21	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	35	5	45
Dukat cesarski	5	40	5	49
Napoleondor	9	23	9	31
Półimperyał	9	45	9	56
Rubel rossyjski srebrny	1	71	1	81
„ „ papierowy	1	20	1	22
100 marek niemieckich	56	60	57	50
Srebro	99	75	101	50
Kupony w srebrze	99	25	101	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 6 września 1878.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	61.75	61.90
luty-sierpień	61.90	62 05
Jednolity dług Państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	63.30	63.45
kwiecień-październik	63 30	63.45
Losy z roku 1839 całe	325.—	327.—
„ „ 1839 piąta część	325.—	327.—
„ „ 1854 po 250 złr.	106.50	107.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	112.—	112.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	120.50	121 —
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	139.—	139 25
„ „ 1864 „ po 50 złr.	138.25	138 75
Renty Como po 42 lir. aus.	24 50	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	139.75	140.75
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.50	99.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	72.40	72.55
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	81.25	81.75
Galicyi	83.75	84.50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	73 50	74.50
Węgier	77.25	78.—
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.30	105.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	242.50	242.75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	735.—	745.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	806 —	808.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.k.	477.—	479.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	165.25	165.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. s.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	2035.—	2042.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	235.50	236.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	128.—	128 50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	255.75	256.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	73.—	73.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	89.50	90 —
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	107.50	108.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.50	94 —
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.50	96.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.40	85.75
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	85 40	85.75
Gal. banku hipot. po 6%	89.40	90.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	90.—	—.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	93.80	94.10
„ „ „ po 5%	86.50	87.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	69.25	69 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	102.25	102.75
„ „ „ 100 zł. w. a.	95.—	95.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	100.50	101.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.60	100.—
„ „ „ „ III. „	98 25	98.50
„ „ „ „ IV. „	90.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	78.25	78.75
z r. 1867	82.—	82.25
z r. 1868	73.50	74.—
z r. 1872	69.—	70.—
Węg. gal. kol. à 200 zł 5% w srebrze	66 75	67.25
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	163.—	164.—
Clarego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m.	91 —	92 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28 50	29.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.75	15 50
Salma po 40 zł. m. k.	38.75	39 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	34.75	35 25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w a.	19.50	20.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł m. k.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł m. k.	27.50	28.—
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	
Hamburg za 100 mark w. p. a.	—.—	
Londyn za 10 ft. szt.	115.80	116 25
Paryż za 100 fr.	46 20	46.25
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 49.—	5 50.—
„ pełnej wagi	5 50 —	5 51 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 28.50	9.29.50
Rossyjski imperyał	9.54 —	9.56.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100.15	100 25

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.
z dnia 9 września 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	60
„ „ w srebrze	63	30
Renta w złocie	72	10
Losy pożyczki z roku 1860	112	—
Akcye banku wiedeńskiego	808	—
„ „ kredytowego	243	25
Londyn	115	80
Srebro	100	
Napoleondor	9	28
Dukat cesarski men	5	50
100 marek niemieckich	57	15

Dziennik Urzędowy.

(5229 1—3) **Edykt.**

L. 5089. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia należytości Leiby Fliegelmana w kwocie 275 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod nr. rep. 62 w Gorliczynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dnia 14 października, dnia 14 listopada i 16go grudnia 1878, zawsze o 10 rano. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 1050 zł. w. a. Wadyum wynosi 105 zł. Resztę warunków licytacyjnych, akt egzekucyjnego zajęcia można przejrzeć w sądzie.

O tem zawiadamia się strony interesowane do własnych rąk, niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby w tym czasie jakie prawa na realność tę nabyli, do rąk kuratora Dr. Gaberlego w Jarosławiu.

Przeworsk dnia 30 czerwca 1878.

(5227 1—3) **Edykt.** L. 1946.

C. k. sąd powiatowy w Medenicach przedsięweźmie dnia 24 października 1878 o godzinie 9 rano przymusową publiczną licytacyę realności pod ls. 20/217 w Medenicach, Pawła Musiały własnej, na zaspokojenie resztującej pretensyi Mendla Sussmanna 410 zł. z pn., pod warunkami uchwałą do licz. 7967 z roku 1875 ustanowionemi, w numerach 61, 62, 63 Gazety Lwowskiej z r. 1876 ogłoszonemi, tylko ze zmianą, że realność nie 10 proc. lecz 5 proc. ceny wywołania t. j. kwotę 47 zł. 50 ct. wynosić ma.

Sprzedaż nastąpi także poniżej ceny szacunkowej 950 zł.

Medenice 28 lipca 1878.

(5167 1—3) **Edykt.** L. 5021.

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza że w dniach 27 września 29 października i 27 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie publiczna sprzedaż realności pod l. 14 w w Łanach położonej Wasyla i Maryi Bilińskich własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce celem zaspokojenia kwoty 138 zł. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 412 złr. w. a. wadyum 41 złr. w. a.

Inne warunki mogą być w sądzie przejrzane.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka dnia 12 sierpnia 1878.

(5211) **Ogłoszenie.** L. 12153.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 492 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa że treść artykułu umieszczonego w numerze czasopisma „Dziennika polskiego“ z dnia 31go sierpnia 1878 pod napisem Lwów dnia 30 sierpnia 1878 zawierą w ustępie od słów „i panowie tej partyi“ do „zawsze solą w oku“ zawiera w sobie znamiona zbrodni z §. 65 a. u. k. i od słów „do małych ludzi“ do słów „z próżnego nalać“ że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Dziennika polskiego“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.
Z c. k. sądu krajowego dla spraw karnych.
Lwów dnia 2 września 1878.

(5270 1—3) **Edykt.**

L. 3594. Uchwałą stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego z dnia 13 kwietnia 1878 l. 4093 został Danyło Szkawrinko z Załukwi marnotrawcą uznany. Kuratorem dla niego Wasyl Petrasz z Załukwi.

C. k. sąd powiatowy.
Halicz dnia 23 kwietnia 1878.

(5173 3—3) **Obwieszczenie.**

Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będą następujące przedmioty na rok 1879 w drodze pisemnych ofert zabezpieczone, a to:

Bibula

Bale á 4.800 ark.	cale	czyli milim.	dotychczasowa waga jednego bala przy dobrej materyi. Kilo.
1.234	$13\frac{1}{2}/20$	„ 356/527	. 29
440	$13\frac{2}{3}/20$	„ 360/627	. 31
900	15/22	„ 395/580	. . 36
30	15/18	„ 395/474	. . 35
125	10/20	„ 263/527	. . 23
10	. . . .	. 250/800	. . 42
6	. . . .	. 200/800	. 35

Papier słomianny

14	. . . . .	. 395/580	. —

Miękie sosnowe deski

Metry	szerokość cale	czyli milim.	grubość cale	czyli	milim.
500	10—11	„ 263/289	6/4	„	39.5
500	10—11	„ 263/286	5/4	„	32.9
16.000	$9\frac{1}{2}$	„ 253	3/4	„	19 8
2.200	11	„ 289	3/4	„	19.8
2.200	13	„ 342	3/4	„	19.8
17.000	10—11	„ 263/289	5/4	„	13.2

twarde deski jaworowe

100	10—11	„ 263/289	6/4	„	39.5

deski dębowe

100	10—11	„ 263/289	5/4	„	32.9
250	10—11	„ 263/289	4/4	„	26.3

Bliższe szczegóły mogą być w obwieszczeniach licytacyjnych i kontraktcyinych warunkach powzięte, które w c. k. głownej fabryce tytoniu w Winnikach, tudziez w c. k. fabryce tytoniu w Monasterzyskach i Zabłotowie, w ekonomacie c. k. Dyrekcyi krajowej skarbowej i w izbie handlowej we Lwowie do przejrzenia złożone są.

Oferenci winni są swe oferty najdalej do 2 października 1878 o godzinie 12 w południe do c. k. fabryki tytoniu w Winnikach nadesłać.

Winniki d. 24 sierpnia 1878

Kundmachung. Z. 3045.

Bei der k. k. Tabak-Hauptfabrik in Winniki werden nachfolgende Gegenstände für das Jahr 1879 durch Ueberreichung schriftlicher Offerte längstens bis 2 October 1878 Mitags 12 Uhr sichergestellt und zwar:

Schrenzpapier.

Ballen á. 4.800 Bog.	zöllig	oder Milim.	Bisheriges Gewicht pr. Ballen bei gutem Stoffe Kilo.
1.234	$13\frac{1}{2}/20$	„ 356/527	. . 29
440	$13\frac{2}{3}/20$	„ 360/527	. 31
900	15/22	„ 395/580	. . 36
30	15/18	„ 395/474	. 35
125	10/20	„ 263/527	. 23
10	. .	. 250/800	. 42
6	. . . .	. 200/800	. . 35

Strohpapier.

14	. . . .	. 395/580	. —

Weiche kieferne Bretter.

Meter	breit zöllig	oder Milim.	dick zöllig	o er	Milim.
500	10—11	„ 263/289	6/4	„	39.5
500	10—11	„ 263/289	5/4	„	32.9
16.000	$9\frac{1}{2}$	„ 253	3/4	„	19.8
2.200	11	„ 289	3/4	„	19.8
2.200	13	„ 342	3/4	„	19.8
17.000	10—11	„ 263/289	5/4	„	13.2

Harte Bretter aus Ahorn.

100	10—11	„ 263/289	6/4	„	39.5

aus Eichen

100	10—11	„ 263/289	5/4	„	32.9
250	10—11	„ 263/289	4/4	„	26.3

Das Nähere ist aus den Kundmachungen dann Lizitations- und Kontractsbedingungen, welche bei den k. k. Tabakfabriken in Winniki, Monasterzyska und Zabłotów beim k. k. Finanz-Landes-Direction-Deconomate und bei der Handels und Gewerbekammer in Lemberg, zur Einsicht bereit liegen zu entnehmen.

Winniki den 24 August 1878.

(5303 1—3) **Edykt.**

L. 2011. W dniach 12 września, 16 listopada, 21 grudnia 1878 o 10 rano przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż południowej połowy realności pod l. k. 97, sub. rep. 21 w Żołyni wsi położonej, Józefa Juchy własnej.

Cena szacunkowa wynosi 737 zł. Wadyum 74 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut 24 sierpnia 1878.

(5277) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1878, Zl. 23395, die Weiterverbreitung der Nr. 210 der Zeitschrift „Pokrok„ vom 28 August 1878 wegen des Leitart. „Velkostatkárum ceskym" nach Art. II des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 nach § 64 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 25 und 28 August 1878, ZZ. 6369, 6370 und 6426, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift „Liberta e Lavoro" vom 22 August 1878 wegen des Art. mit der Aufschrift „Corriere" beginnend mit „Un caro e venerato" und endend mit „Giuseppe Garibaldi" nach § 305 St. G., der Nr. 198 der Zeitschrift „Il Citadino" vom 21 Augnst 1878 wegen des Art. mit den Anfangsworten „Il Rapporto del Generale Philippovich„ dann der Nr. 441 der Zeitschrift „L'Indipendente", vom 23 August 1878 wegen des Art. „Una missione di civiltá" beginnend mit „Dopo le imposizioni" nach § 300 St. G. verboten.

(5206) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen v 26 August 1878, ZZl. 23019 23077 und 23151 die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift „Arbeiterfreund" vom 22 August 1878 wegen des Correspondenzart. mit der Aufschrift „Albrechtsdorf", der Nr. 66 der Zeitschrift „Svornost" vom 21 August 1878 wegen der Art. „Den narozenin" und „Andrassy a Bosna" daun der Nr. 67 der Zeitschrift „Kolinske noviny" vom 24 August 1878 wegen des Feuilletonart. mit der Aufschrift „V Koiina 24 srpna" und wegen des Feuilletonart „Spediteur a kupec" in der Beilage „Vesná kutnohorska" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23 und 24 August 1878, ZZl. 22866 und 22930, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pokrok" Nr. 204 vom 21 August 1878 wegen des Art. „Z Brodu 14 srpna" nach Ar. IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, dann der Zeitschrift „Delnické Listy" Nr. 22 vom 21 August 1878 wegen des Leitart. „Krestanstvi a socialismus" nach § 303 St. G. und wegen des Art. „Policejni prohlidky" nach § 300 St. G. verboten.

(5300 1 -3) **Edykt.**

L. 42338. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego Leizora Lauera, że dnia 25 kwietnia 1877 l. 22289 Michał Mans, Józef Hersch Mans i Blime Mans właściciele realności pod l. 311 2/4 przeciw spadkobiercom Leizora Lauera o wykreślenie ze stanu biernego części realności nr. 311 2/4 intabulowanego prawa dzierżawy do wyrabiania kamieni na gruntach Tomaszowszczyzny pozew wnieśli, który pozwanym do rąk pierwpozwanej Rachel Sobel Margoles do wniesienia obrony w dniach 60 doręczony został.

Ponieważ miejsce pobytu Leizora Lauera, jednego z sukcesorów Leizora Lauera sądowi nie jest wiadomem, przeto ustanawiamy dla tegoż kuratora w osobie adw. dr. Romanowskiego, z zastępstwem adw. dr. Berlinera i temu pozew powyższy doręczamy — zaś Leizora Lauera wzywamy, aby ustanowion mu kuratorowi potrzebne informacye udzielił, lub innego sobie zastępcę wybrał, i sądowi o tem doniósł, inaczej sam sobie powstałe z zaniedbania złe skutki przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 24 sierpnia 1878.

(5299 1—3) **Edykt.**

L. 42192. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 15 października, 12 listopada i 10 grudnia 1878 w każdym z tych dni o godz. 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa licytacya realności pod l. $214\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej, Szymona i Frendy małż. Zelników własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego w kwotach 230 zł. i 4883 zł. 95 ct. wa. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 21000 złr. wa.

Wadyum wynosi 2100 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrat tabularny mogą interesanci którzyby w licytacyi udział wziąć chcieli, przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

O tem zawiadamia się tych którzyby po dniu 13 lipca 1878, jako dniu wydania ekstratu tabularnego na realności pod l. $214\frac{3}{4}$ jakie prawo zastawu uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsza wcześnie doręczoną być nie mogła z jakich kolwiekbądź powodów, przez ustanowionego kuratora w osobie adw. kraj. dr. Goreckiego z substytucyą adw. kraj. dr. Siterskiego.

Lwów dnia 24 sierpnia 1878.

(5244 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9095. C. k. sąd powiatowy Bohorodczany rozpisuje publiczną sprzedaż realności Dmytra Staszka pod CN. 306 w Starych Bohorodczanach, w terminach: 11 października, 15 listopada i 15 grudnia 1878, zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 575 zł. wadyum 57 zł. 50 ct. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany dnia 4 kwietnia 1878.

(5296 1—3) **Edykt.**

L. 11515. C. k. sąd wyższy odnośnie do edyktu z dnia 14 sierpnia 1877 do l. 17670 podaje do powszechnej wiadomości, że projekt nowego ciała tabularnego względem realności N. 69 w Wygnańce, własność Emilii Bazatowej stanowiącej, dopiero od 1 września 1878 za księgę hipoteczną uważanym być ma, i że termin, w którym prawem przepisane oznajmienia wniesione być mają, z dniem 31 sierpnia 1878 upływa.

Lwów dnia 25 czerwca 1878.

(5290) **Ogłoszenie.** L. 12393.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 202 czasopisma „Gazeta Narodowa" z dnia 3 września 1878 pod napisem „Zgromadzenie wyborców miasta Lwowa" w ustępie od słów: „Oto na Turcyi dokonują się teraz" — do słów: „spotkało się z oporem" zawiera w sobie znamiona zbrodni z §. 65 u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Gazety Narodowej" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnianie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem, i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. sądu krajowego dla spraw karnych.

Lwów dnia 6 września 1878.

(5289) **Edykt.** L. 12394.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść artykułu, umieszczonego w numerze 202 czasopisma „Dziennik Polski" z dnia 3 września 1878 pod napisem: „Lwów 2 września. Zgromadzenie wyborcow lwowskich" — w ustępie od słów: „Oto na Turcyi dokonuje się teraz" aż do słów: „spotkała się z uporem" zawiera w sobie znamiona zbrodni z §. 65 u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Dziennik Polski" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. sądu krajowego dla spraw karnych.

Lwów dnia 6 września 1878.

(5428 3—3) **Edykt.**

L. 3528. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż w dniu 15 października 1878 o 10 rano, odbędzie się Woli Czudeckiej egzekucyjna publiczna sprzedaż dwóch kawałków gruntu do realności pod nr. 81 w Woli Czudeckiej położonej, należących w posiadaniu Franciszka i Maryi Pasternaków będących, a to w celu zaspokojenia wierzytelności Julii Palinowskiej w kwocie 35 zł. 19 ct. w. a. z pn., pod warunkami edyktem z dnia 19 lipca 1877, l. 2729 ogłoszonemi.

Strzyżów 4 sierpnia 1878.

(5256) **Ogłoszenie.** L. 6268.

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie naznacza termin dla dochodzeń miejscowych, w celu założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Demeszkowce, z dniem 6go września 1878 tamże.

Każdy, mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, winien się zgłosić tamże do komisyi hipotecznej i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy.

Bursztyn dnia 6 września 1878.

(5210) **Ogłoszenie.**

L. 12226. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu, umieszczonego w numerze 5 czasopisma. Praca z dnia 1 września 1878 pod napisem „Kilka słów o pracy" zawiera w sobie znamiona występku z §. 302 uk. że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Praca" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem, że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. Sądu krajowego dla spraw karnych.

Lwów dnia 3 września 1878.

(5241 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1242. C. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianować raczył przewodniczącym sądu przysięgłych na 4ty okres, który się rozpocznie 20 listopada 1878 o 8 godzinie rano Prezydenta sądu obwodowego Józefa Dittricha zaś zastępcami przewodniczącego radców sądów krajowych, Gustawa Schenka, Ludwika Majewskiego, Jana Czaczkowskiego i Ludwika Słotwińskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sambor dnia 30 sierpnia 1878.

(5207) **Ogłoszenie.** L. 15406.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie orzekł uchwałą z dnia 17 lipca 1878 l. 10175:

1. artykuły w czasopiśmie „Harap" Nr. 12 rok trzeci, 24 czerwca 1878 i w dodatku pod tytułem:

a. prosty wniosek. b. chrabia Lolo, artykuł poczynający się od słów: „a to ci panie naraz historye i harmider" a kończący się słowami: „gorzkie łzy z oczów wyciskać ci panie" wreszcie

d. artykuł „(nadesłane:) Wyborcy" kończąc się słowami: „obywatele pragnący dobra miasta" — mieszczą w sobie znamiona występku z §. 300. k. k.

2. zarządzona konfiskata tego czasopisma zatwierdza się, dalsze rozpowszechnieni zostaje zakazanem, nakład zabrany będzie zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków dnia 31 sierpnia 1878.

(5291) **Ogłoszenie.** L. 12096.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść broszury pod tytułem: Dzwin bałycko ukrainska zbirka wydaw M. Pawłyk" zawiera w sobie, a mianowicie:

1. w artykule pod napisem: „Wisty z Ukrainy" na stronie 216 i nast: znamiona zbrodni zakłócenia spokoju publicznego z §. 65. a uk.

2. w artykule pod napisem: „Wisły z Hatyczyny" od strony 251 do 285. znamiona występków z §§. 300. 302 i 303 uk.

3. i w artykule pod napisem: „Moja stricza z Ołeksoju" na stronie 285 do 296 znamiona występków z §§. 300. 302. i 305 uk. że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tej broszury jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tych inkryminowanych artykułów wzbronionem, i że cały nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. Sądu krajowego dla spraw karnych.

Lwów dnia 3 września 1878.

(5275 1—3) **Obwieszczenie**

L. 4889. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 250 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l k. 300 subrep. 320 i 23 w Borze ksusińskim położonej dłużnika Stefana Czemysa własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 23 września 30 października 13 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żółkiew dnia 29 lipca 1878.

(5271 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3196. C. k. sąd powiatowy w Krościenku podaje do wiadomości, że celem zapłacenia wierzytelności Leopolda i Lai Funków przeciw Klemensowi i Maryannie Trybułom o 8 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się dnia 24 października, 21 listopada i 19 grudnia 1878 o godzinie 10 rano w sądzie powiatowym w Krościenku publiczna licytacya realności pod N. 49 w Szczawnicy wyżnej położonej.

Cena wywoławcza jest 130 zł. w. a.

Akt egzekucyjnego opisania i oszacowania tej realności wolno w tutejszym sądzie przejrzeć lub w odpisie podnieść.

C. k. sąd powiatowy.

Krościenko 28 sierpnia 1878.

(5168 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 37308. Galicyjska c. k. krajowa dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi przy dotyczących c. k. powiatowych dyrekcyach skarbu wydzierżawione będą następujące rządowe stacye mytnicze na rok 1879 lub też na dwa lata 1879 i 1880 lub w końcu także i na trzy lata 1879, 1880 i 1881, a to:

1. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie 30 stacyj mytniczych, mianowicie: przewóz na Rybakach koło Krakowa, stacye myta mostowego w Krakowie koło Podgórza, Zatorze, Kobiernicy, Skawinie i Biały, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Mikluszowicach, Pietrzykowicach, Babicach, Wadowicach, Komorowicach, Kocierzu, Zwardeniu, Kukowie i Izdebniku w końcu stacye myta drogowezo w Bibicach, Prokocimie, Borku, Zabawie, Lipniku, Łękach, Oświęcimie, Zatorze, Brzeszczu czyli Budach, Gdowie, Andrychowie, Brzeznicy, Skawinie, Okrajniku i Biertowicach.

2. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Nowym-Sączu 19 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Chełmcu, Ciężkowicach, Krzyżowej, Mszanie dolnej i Szymbarku, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Dobry, Jordanowie, Makowie, Myślenicach i Gorlicach (Pachowce), w końcu stacye myta drogowego w Biezu, Cieniawce, Chruślicach, Mszance, Gorlicach, Grybowie, Mszanie dolnej, Spytkowicach i Zborawicach.

3. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnowie 15 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Księżnicy, Niepołomicach i Proszowce, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Brzesku (Jodownikach), Wojniczu, (Łukanowicach), Pilźnie, Siemiechowie, Łapanowie, Sierosławicach i Jaworzu, w końcu stacye myta drogowego w Bochni, Tarnowie, Lipnicy murowanej, Biskupicach i Szarowie.

4. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Rzeszowie 7 stacyj mytniczych mianowicie: stacya myta mostowego w Przeworsku, dalej stacya myta drogowego i mostowego w Rzeszowie, w końcu stacye myta drogowego w Przybyszówce, Sędziszowie, Głuchowie, Przeworsku Zawadzie (Nagawczynie).

5. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Przemyślu 17 stacyj mytniczych mianowicie: stacye myta mostowego w Przemyślu i Radymnie, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Mościskach, Krakowcu, Podmojściu, Rawie ruskiej i Mostach małych, w końcu stacye myta drogowego w Jarosławiu, Skołoszowie, Przemyślu Nr. 1, 2, 3, 4, Szechiniach, Sądowej-Wiszni, Duńkowicach, Młynach, Jaworowie, Reczpolu i Kamionce wołoskiej (Horajcu).

6. W powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie 10 stacyj mytniczych mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Brodkach, Gródku, Czyżykowie, Rozwadowie i Jamelnie, dalej stacye myta drogowego w Gtüntalu, Ludwikówce, Zimnej- wodzie, Dorosowie wielkim i Woli wysockiej.

7. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Brodach 9 stacyj mytniczych mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Brodach, Podhorcach i Jańczynie, dalej stacye myta drogowego w Jeziernie, Zborowie, Nowosiółkach, Złoczowie, Podhajczykach i Przemyślanach.

8. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu 10 stacyj mytniczych mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Czartoryi, Krowince Czortkowie, Połotorach, Podhajcach i Dobrowodzie, dalej stacyo myta drogowego w Mszańcu, Kopyczyńcach, Zagrobeli i Brzeżanach.

9. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi 23 stacyj mytniczych, mianowicie: stacya myta mostowego i przewozowego w Zaleszczykach nr. 2, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Orelcu, Borszczowie, Kołomyi ad Łanczyn, Iwanowcach, Szewelówce, Nadwórnie, Kołomyi ad Gwoździec, Gwoździec starym, Uścieczku, Kołomyi ad Jabłonów, Jabłonowie. Kossowie, Kutach, Dorze i Mikuliczynie, stacya myta mostowego w Jabłonicy, w końcu stacye myta drogowego w Kułaczynie, Wierzbowcu, Horodence, Zaleszczykach nr. 1. Tłustem i Hwozdzie.

10. W c k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Stanisławowie 19 stacyj mytniczych mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Pasieczny, Bednarowie, Wistowie, Hoszowie; Lisowicach, Mykietyńcach, Klubowcach, Niżniowie, Krościatynie, Lachowcach, Rosulnie, Równi, Rudzie i LiSce, dalej stacye myta drogowego w Bohorodczanach, Dolinie, Wołyniu, Słobudce i Koniuszkach.

11. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Samborze 21 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Liszni i Stryju nr. 1, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Chyrowie, Radłowicach, Bronicy, Drohobyczu, Gajach, Synowudzku, Koziowie, Klimcu, Turce, Rozłuczu, Strzyłkach, i Koniuszkach, w końcu stacye myta drogowego w Baczynie, Stryju nr. 2, Błoniu, Skolem, Wolicy, Siankach i Samborze.

12. W c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu Sanoku 18 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Topolniach i Besku, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Tokach, Barwinku, Dukli, Iskrzyni, Domaradzu, Jaśle, Rymanowie, Dąbrówce, Postołowie, Olszanicy, Ustrzykach, Krościenku i Mytarzu, w końcu stacye myta drogowego w Ulanicy, Dubiecku i Krośnie.

Odnośne rozprawy licytacyjne rozpoczynają się przy każdej z pomienionych c. k. powiatowych Dyrekcyj skarbu dnia 8 października 1878.

Dzień którego pojedyncze stacye do licytowania przeznaczone są, jako też ceny wywołania takowych, można w szczegółowem obwieszczeniu o bliższych warunkach i postępowaniu przy licytacyi przejrzeć przy każdej Galicyjskiej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i przy każdym c. k. Nadzorze straży skarbowej także w registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu podczas zwykłych godzin urzędowych.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu
Lwów dnia 30 sierpnia 1878.

Z. 37308. (5168 2—3)

Lizitations Ankündigung.

Von der Galizischen k. k. Finanz-Landes-Direction wird zur allgemeiner Kenntniß gebracht, daß in Galizien bei den betreffenden k. k. Finanz-Bezirks-Directionen die nachbenannten Acrarialmauthstationen für das Jahr 1879 oder auch für die Jahre 1879 und 1880 oder endlich auch für die Jahre 1879, 1880 und 1881 verpachtet werden, und zwar:

1. bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Krakau 30 Mauthstationen nähmlich die Ueberfuhr in Rybaki bei Krakau, die Brückenmauthstationen zu Krakau bei Podgórze zu Zator, Kobiernica, Skawina und Biała, ferner die Weg- und Brückenmauthstationen zu Mikluszowice, Pietrzykowice, Babice, Wadowice, Komorowice, Kocierz, Zwardoń, Kuków und Izdebnik, endlich die Wegmauthstationen zu Bibice, Prokocim, Borek, Zabawa, Lipnik, Łęki, Oświęcim, Zator, Brzeszcze vel Budy, Gdów, Andrychau, Brzeźnica, Skawina, Okrajnik und Bierkowice.

2. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Neusandec 19 Mauthstationen nähmlich: die Brückenmauthstationen zu Chełmiec, Ciężkowice, Krzyżowa Mszana dolna und Szymbark, ferner die Weg- und Brückenmauthstationen zu Dobra, Jordanów, Maków, Myślenice und Gorlice (Pachówka) endlich die Wegmauthstationen zu Biez, Cieniawa, Chruślice, Mszanka, Gorlice, Grybów, Mszana dolna, Spytkowice und Zborowice.

3. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnów 12 Mauthstationen nähmlich die Brückenmauthstationen zu Księżnice, Niepołomice und Proszówski ferner die Weg- und Brückenmauthstationen zu Brzesk (Jadownik), Wojnicz (Łukanowice) Pilzno, Siemiechów, Łapanów Sierosławice und Jaworze, endlich die Wegmauthstationen zu Bochnia, Tarnów, Lipnica murowana, Biskupice und Szarów.

4. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Rzeszów 7 Mauthstationen nähmlich die Brückenmauthstation zu Przeworsk, ferner die Weg- und Brückenmauthstation zu Rzeszów, endlich die Wegmauthstationen zu Przybyszówka, Sędziszów, Głuchów, Przeworsk, und zu Zawada (Nagawczyn).

5. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Przemyśl, 17 Mauthstationen nähmlich die Brückenmauthstationen zu Przemyśl und Radymno, ferner die Weg- und Brückenmauthstationen zu Mościska, Krakowiec, Podmojsce, Rawa ruska und Mosty małe endlich die Wegmauthstationen zu Jarosiau, Skołoszów, Przemyśl Nr. 1, 2, 3, 4, Szechinie, Sądowa, Wisznia, Młyny. Duńkowice, Jaworów, Reczpol und Kamionka wołoska, (Horajec)

6. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Lemberg 10 Mauthstationen, nähmlich die Weg- und Brückenmauthstationen zu Brodki, Gródek, Czyżyków, Rozwadów und Jamelna, dann die Wegmauthstationen zu Grünthal, Ludwikówka, Zimnawoda, Dorosów wielki und Wola wysoka.

7. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Brody 9 Mauthstationen, nähmlich die Weg- und Brückenmauthstationen zu Brody, Podborce, und Janczyn, dann die Wegmauthstationen zu Jezierna, Zborów, Nowosiółki, Złoczów, Podhajezyki und Przemyślany.

8. Bei der k. k. Finanz-Berirks-Direction in Tarnopol 10 Mauthstationen nähmlich die Weg- und Brückenmauthstationen zu Czartorya, Krowinka, Czortków, Potutory Podhajce und Dobrowody, dann die Wegmauthstationen zu Mszaniec, Kopyczyńce, Zagrobela und Brzeżany.

9. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Kolomea 23 Mauthstationen, nähmlich die Brücken- und Ueberfuhrsstationen zu Zaleszczyk Nr. 2, ferner die Weg- und Brückenmauthstationen zu Orelec, Borszczów, Kolomea gegen Łanczyn, Iwanowce, Szewelówka, Nadwórna, Kolomea gegen Gwoździec Gwoździec stary. Uścieczko, Kolomea gegen Jabłonów, Jabłonów Kossów, Kuty, Dora u. Mikuliczyn, die Brückenmauthstation zu Jabłonów, endlich die Wegmauthstationen zu Kułaczyn, Wierzbowce, Horodenka, Zaleszczyki, Nr. 1, Tłuste und Hwózd.

10. Bei der k. k. FinanzBezirks-Direction in Stanislau 19 Mauthstationen nähmlich die Weg- und Brückenmauthstationen zu Pasieczna, Bednarów, Wistowa, Hoszów, Lisowice, Mykietyńce, Klubowce, Niżniów, Krosiatyn, Lachowce, Rosulna, Równia, Ruda u. Siewka, dann die Wegmauthstationen zu Bohorodczany, Dolina, Hołyń, Słobudka und Koniuszki.

11. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor 21 Mauthstationen, nähmlich die Brückenmauthstationen zu Lisznica und Stryj Nr. 1, dann die Weg- und Brückenmauthstationen zu Chyrów, Radłowice, Bronica, Drohobycz, Gaje, Synowudzko, Koziowa Klimiec, Turka, Rozłucz, Strzyłki und Koniuszki, endlich die Wegmauthstationen zu Baczyna, Stryj Nr. 2, Błonie Skole, Wolica, Sianki und Sambor.

12. Bei der k. k. Finanz-Bezirs-Direction in Sanok 18 Mauthstationen, nähmlich die Brückenmauthstationen zu Topoliny und Besko, ferner die Weg- und Brückenmau hstationen zu Toki, Barwinek, Dukla, Iskrzynia, Domaradz, Jasło, Rymanów, Dąbrówka, Posołów. Olszanica, Ustrzyki, Krościenko und Mytarz, endlich die Wegmauthstationen zu Ulanica, Dubiecko und Krosno.

Die bezüglichen Lizitationsverhanlungen beginnen bei jeder der genannten Finanz-Bezirks-Directionen am 8 October 1878, der Tag an welchem die einzelnen Stationen der Versteigerung unterzogen werden so wie die Fiscalpreise derselben können in der speziellen Kundmachung über die näheren Bedingungen und den näheren Vorgang bei diesen Mauth-Lizitationen bei sämmtlichen Finanz-Bezirks-Directionen und Finanzwach Kontrollbezirks-leitern, so wie auch in der Registratur dieser Finanz-Landes-Direction während den gewöhnlichen Amtstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direction
Lemberg den 30 August 1878.

(5257. 2—3) **Edikt.** Zl. 4437

Das k. k. Bezirksgericht in Kamionka str. bestellt hiemit für die dem Wohnorte nach unbekannten Johann Müller und Philip Mathes im Zwecke der Zustellung an dieselben des h. g. Bescheides vom 20 October 1877 Z. 4090 mit welchem in der Executionssache des Moses Łapajowker wider Peter Langenschlaeger und Andere pto. 1907 fl. 82 kr. ö. W. und andere Beträge wider diese beiden Abwesenden und andere Mitschuldner im Grunde §. 3 des Gesetzes vom 25 Juli 1871 R. 75 R. G. Bl. die Execution zu dem beweglichen und unbeweglichen Vermögen bewilligt wurde, und im Zwecke der Zustellung weiterer in dieser Executionsangelegenheit zu ergehenden Bescheide, den Curator in der Person des Jakob Müller (jüngeren) aus Theodorshof und es werden hiemit die besagten abwesenden Executen aufgefordert ihre Behelfe dem bestellten Vertretter mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaft zu machen.

Vom k. k. Bezirksgerichte
Kamionka den 28 August 1878.

(5238 2—3) **Obwieszczenie.**

15267. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości i wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Józefa Marguliesa nieprotokołowanego kupca w Tarnowie zamieszkałego a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1878 D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Władysław Herold c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy adwokat Dr. Adolf Ringelheim.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 17 września 1878 o godzinie 10 rano w biórze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenie mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 20 listopada 1878 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikające szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 20 grudnia 187 o godzinie 10 rano odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 ustawy konkursowej przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej.

Tarnów dnia 3go września 1878.

(5245 2—3) **Edykt.**

L. 7714. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu celem wydobycia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 244 złr. 71 ct. z pn. przeprowadzi przymusową licytacyjną sprzedaż ciała tabularnego niestanowiącej włościańskiej w Drohomyślu pod l. 133 położonej realności Józefa Fryjów [Frühauf] własnej w dniu 30 września 30 października 2 grudnia 1878 w zabudowaniu sądowem zawsze o godzinie 10 rano, w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie i niżej takowej.

Zakład wynosi 65 złr.

Resztę warunków licytacyjnych z aktem spisania i oszacowania są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Krakowiec 8 stycznia 1878.

(5243 2—3) **Edykt.**

L. 4126. C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należącej się c. k. uprzyw. galic. akcyjnemu bankowi hypotecznemu w Brodach od Towarzystwa muzycznego w Brodach z pierwotnej sumy pożyczkowej 10000 zł. pochodzących kwot 460 zł. 460 zł. 460 zł. i reszty kapitału 9518 zł. aw. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Brodach pod l. tab. 736 i 737 cons. 977 i 978 położonych Towarzystwa muzycznego w Brodach jak dom. rec. 23 fol. 6 dom. rec. 11 fol. 15 i dom. rec. 19 fol. 16 własnych w trzech terminach mianowicie dnia 11 października, 28 października i 21 listopada 1878, każdym razem o 10 godzinie z rana w sądzie tut. pod następującemi warunkami.

1. Wspomnione realności na każdym z trzech terminów tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość tych realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 20240 zł. aw.

Wadyum [illegible] si 10proc. tejże sumy.

3. Nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu uchwały sądowej akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej wykazać się przed sądem iż wszelkie z kupionych realności zachodzące należytości rządowe którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hypotecznemi przysługa zaspokojone, względnie zabezpieczone zostały, tudzież że wierzytelności ck. uprzy. galic. akcyj. banku hipot. w zupełności zapłacił.

4. Resztę ceny kupna winien nabywca w przeciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do depozytu sądowego złożyć.

5. Gdyby wspomnione realności w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 28 listopada 1878 z tem oznajmieniem iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większogłosów stawających przystępujący uważani będą.

Reszta warunków licytacyjnych jakoteż wyciąg hipoteczny tychże realności w tusądowej registraturze przejrzane i odpisane być mogą.

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających jakoteż wierzycieli hipotecznych którzy po dniu wydania wyciągu tabularnego (26 lutego 1878) prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała egzekucyjna doręczoną nie została z tem że dla ostatnich kuratorem p. adw. dr. Ornsteina w Brodach ustanowo.

Brody dnia 16 sierpnia 1878.

(5273 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4887. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 600 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedarz realności pod l. k. 54 subrep 91 w Soposzynie położonej dłużników Michała i Jana Urbańskich własnej tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17go września 28go października i 11go listopada 1878 każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1000 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Żółkiew dnia 8 sierpnia 1878.

(5140 3—3) **Edykt.**

L. 2182. W sądzie powiatowym w Łące na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia wierzytelności 244 zł. 71 ct. zpn. odbępzie się w dniach 28go października, 27 listopada i 19 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 24/135 w Kornalowicach Sobka Żuk własnej ciała tabularnego niestanowiącej.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 800 zl. jako wartość szacunkowa za wadyum 80 zł.

Resztę warunków tudzież akt zastawniczego opisania dozwala się przejrzeć w registraturze.

Łąka 29 maja 1878.

5163 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 14907. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku L. (Lejby) Dintenfassa nieprotokołowanego kupca w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z roku 1869 N. l. obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Antoni Gabryszewski c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy adwokat dr. Phobus Salamon w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 16 września 1878 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzycieli z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 30 października 1878 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić,—i na posłuchaniu w dniu 12 listopada 1878 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Tarnów dnia 28 sierpnia 1878/

(5065 3—3) **Edykt.**

L. 4423. W dniach 25 października, 22 listopada i 13 grudnia 1878 zawsze o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie rożniatowskim licytacya realności Dmytra Ciupy Jarema własnej pod l. k. 3 w Dubszarze powiatu sądowego Rożniatowskiego położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 8 złr. w. a. z pn. na rzecz Hersza Jekla.

Cena wywołania 51 zł. wadyum 10 procent.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów 3 sierpnia 1878.

(5105 3—3) **Edykt.**

L. 7267. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie czyni wiadomo iż na żądanie uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 445 złr. 86 cnt. a. w. z większej 500 złr. a. w. pochodzącej z odsetkami po $^{12}/_{100}$ od 25 lutego 1872 aż do dnia rzeczywistej zapłaty tudżież dalszemi $^{3}/_{100}$ odsetkami od kwoty w należytem czasie nie uiszczonej nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 35 złr. 88 ct. i 3 złr. 96 cent. a. w. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 3 złr. 81 ct. a. w. dozwala się ponowną t. uchwałę z dnia 10 listopada 1875 l. 3350 zarządzoną przymusową sprzedaż realności dłużnika Michała Szymańskiego własnej w Brzozdowcach pod l. 225/123 położonej w drodze publicznej licytacyi w dniu 23 września 1878 na dniu 23 padziernika 1878 i na dniu 25 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsiewziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 1200 złr. a. w. a chęć kupienia mający złożyć ma 120 złr. a. w. jako wadyum w gotówce w obligacyach państwa w listach zastawnych towarzystwa kredytowego albo w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami nie zapadłemi według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej“ uwidocznionego.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowei registraturze.

Chodorów 18 grudnia. 1877.

(5182 3—3) **Edykt.**

L. 11024. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Mindli Krebs z należytoęciami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności l. 112 w Tarnowie na Grabówce położonej do masy spadkowej Jakuba Beera należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 7 października i 11 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 597 złr. 43 ct. w. a. poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 60 złr. w. a.

Resztę warunków, akt zastawniczsgo opisania i akt szacnnkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje wyznacza się termin na dzień 18 listopada 1878 godzinę 4 popołudniu na który wierzyciele stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków wedłuh których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rezpisaną zostanie

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy c. k. prokuratorya skarbowa we Lwowie wszyscy wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora który niniejszem w osobie adwokata Dra Forysta z substytucyą adw. Dra. Tokarza ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 1go sierpnia 1878.

(5204 3—3) **Obwieszczenie.** L. 453

Adwokat Dr. Emil Hillbricht we Lwowie złożył urząd adwokata.

Substytem zamianował Wydział Izby adwokatęw adwokata Dra. Władysława Balka a tegoż zastępcą adwokata Dra. Adolfa Moszyńskiego.

Z wydziału Izby Adwokatów

Lwów dnia 27 lipca 1878.

(5190 3—3) **Edykt.**

L. 1645. C. k. sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Frencla, że w sprawie egzekucyjnej Antoniny Klein przeciwko niemu o zapłacenie 131 zł. z pn., w celu obrony praw jego Wacław Eis z Krynicy kuratorem ustanowiony został.

Krynica w sierpniu 1878.

(5196 3—3) **Edykt.**

L. 3377. Dnia 30 września, 1878 o 10 godzinie rano odbędzie się w Hnilicach powiatu Zbarazkiego licytacya koni u. p. Jerome hr. Della Scala na rzecz Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie pto 1383 zł. 19 ct. i 1464 zł. 75 ct. aw., zajętych, a to za jakąkolwiek cenę.

Chętnych kupców wzywa się do tej licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesiolo 28 lipca 1878.

(5133 3—3) **Edykt.**

L. 15038. W skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie c. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej karty hipotecznej dla pola górniczego o 4 miarach podwójnych „Arthur I“ na węgiel kamienny odkryty szybem w gminie katastralnej Siersza parceli 73 w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie położonego, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany za księgę górniczą poczynając od dnia 1 maja 1878 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą górniczą objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej ces. król. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do tej nieruchomości wpisanej w tę księgę lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 30 czerwca 1879, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się miającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowej karcie hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi hipoteczne, w miejsce których nowa księga hipoteczna wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przez sąd wniesionej.

Kraków dnia 14 czerwca 1878.

(5230 3—3) **Edykt.**

L. 17482. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości że wskutek prośby Bruchy Schnetrepler o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jej realności, która w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej pod l. k. 294 a kat. 481 leży z gruntu objętości 26$^{1}/_{3}$ sążni kwadratowych i stojącego na nim domu murowanego się składa, a frontem na zachód z ulicą Kamionecką, na południe z realnością Mojżesza Horodenkera, na wschód z realnością Herscha Waldhorna, a na północ z realnością Meszulima Weingartena graniczy, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 15 września 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularnc do księgi gruntowej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lnb na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako należące do dawniejsego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ażeby w c. k. sądzie obwodowym swoje oznajmienie do dnia 31 grudnia 1878 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnem razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 6 sierpnia 1878.

(5198 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7896. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Juliana Lubienieckiego w celu zaspokojenia pretensyi 100 zł. m. k. czyli 105 zł. odbędzie się w dniach 19 września, 24 października i 21 listopada 1878 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy realności na Łanach w Stryju położonej pod lk. 102 sub. rep. a do dłużniczki ś. p. Katarzyny Gruszkiewicz należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 361 zł. jako wartość z sądowego oszacowania wynikła.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 36 zł. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków m żna się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 2 sierpnia 1878.

(5214 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 13473. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia, że na dniu 27 września i 29 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Tarnopolu pod l. 250 położonej Mojżesza Raschbaum celem zaspokojenia wierzytelności Józefy Pohoreckiej w kwocie 650 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 22714 zł. 76 ct. wal. austr.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1000 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się strony obie, — wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 1 maja 1878 jakie prawo hipoteczne na realności nr. 250 w Tarnopolu uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna wczas doręczoną niezostała, do rąk kuratora p. adw. dr. Horowitza.

Tarnopol dnia 14 sierpia 1878.

(5177 3—3) **Edykt.**

L. 2280. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 25 września, 25 października i 27 listopada 1878 każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 13 w Demyczu położonej, niestanowiącej ciała tabularnego, należącej do Stefana Becyk i na 270 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Perl Laxer 37 zł. zpn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów 17 lipca 1878.

(5178 3—3) **Edykt.**

L. 13242. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 25 września, 25 października i 27 listopada 1878 każdym razem o godzinie 9 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 333 w Roznowie położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Pawła Krutofist, i na 650 zł. sądownie oszacowanej — w celu zaspokojenia pretensyi 112 zł. w. a. z pn. się odbędzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registrsturze.

Zabłotów 31 grudnia 1877.

(5223 3—3) **Edykt.**

L. 5363. Na terminach 18 września i 23 października 1878 o 10 godzinie rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Gródku przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod l. 131 w Hartfeldzie położonej wedle Dom. Cam. Tom. 1 pag. 348 n. 1 haer. do Jakóba Bechtlofa należącej na 3700 złr. a. w. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Piotra Christmana w kwocie 1300 złr. z pn.

Cena wywołania 3700 złr.

Wrazie, gdyby termina te, na których ta realność tylko nad lub za cenę wywołania sprzedaną będzie, upłynęły bezskutecznie odbędzie się w dniu 23 października 1878 o 3 godzinie po południu termin celem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Dalsze warunki, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w registraturze Gródeckiego sądu przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 6 października 1877 prawa hipoteczne uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczona być niemogła, zamianowany jest p. Ferdynand Krischke sekretarz tut. Wydziału powiatowego.

Jaworów dnia 28 marca 1878.

Z c. k. sądu powiatowego

Gródek dnia 6 sierpnia 1878.

(5249 2—3) **Edykt.**

L. 2630. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi zakł. kred. włość. we Lwowie przeciw masie nieobjętej po małżonkach Tymku i Maryi Sływar zastępowanej przez kuratora Pawła Kowalczyn pto. 100 złr. a. w. zpn. — odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25. września 1878 29 października 1878 i 25. listopada 1878 każdym razem o godzinie 9. przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 36/180. w Jabłonce niżnej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 złr. wadyum 40 złr. — resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 14 lipca 1878.

(5224 3—3) **Edykt.**

L. 914. W dniach 23 września, 23go października i 21 listopada 1878 godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 28 w Medeniceach Stefana Popika własnej na zaspokojenie resztującej wierzytelności Mendla Sussmana w kwocie 71 zł. 76 ct.

Cenę wywołania ustanawia się na 1360 zł. w. a.

Wadyum wynosi 136 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Medenice dnia 1 czerwca 1878.

(5087) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 21 und 22 August 1878 ZZl. 22582, 22583, 22584, 22612, 22655 und 22683 die weitere Verbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten.

„Posel z Prahy" Nr. 200 vom 17 August 1878 wegen des Art. „Mobilisace";

„Narodni listy" Nr. 199 vom 17 August 1878 wegen des Art. „Z Vidue 16 srpna"

„Epoche" Nr. 63 vom 18 August 1878 wegen des Art. „Zur Mobilisirung";

„Kolinské Noviny" Nr. 65 vom 17 August 1878 wegen der Notitzen „Záložnici 21 pesiho pluku" und „Dvacet tisic reservistu", dann wegen der Notitz „Tri sta vojinu z kutnohorského okresu" in der Beilage „Vesna kutnohorská" nach Art. IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, ferner

„Volnost" (Beilage des „XX. Vek" Nr. 10) Nr. 3 vom 17 August 1878 wegen des Art. „O potope sveta" nach § 122 a St. G. wegen des Art. „Posel Boži" nach § 300 S. G. dann wegen der Art. „Daue z bidy a vásne, dobrovolná daň. cim dal tim hur" und „Kam to spejem" nach § 65 St. G.;

„Cech" Nr. 188 vom 18 August 1878 wegen der Art. „Z Terstu dochází zpráva" und „Zmeny vojenskych posádek" nach Art. IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 und wegen des Art. mit der Aufschrift „Run" nach § 305 St. G. und

„Brousek" Nr. 192 vom 18 August 1878 wegen des Art. „Rakusani v Bosne" nach § 65 a St. G.

(5205) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 31 August 1878, Zl. 2900/M. J., der den Zeitungen „Il Pungolo" in Mailand und „Il Movimento" in Venedig auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 August 1878, Zl. 11529 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlas" Nr. 66 vom 24 August 1878 wegen der Notitz „Zprávy vojenské" nach Art. IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten.

(5252) **Erkenntnisse**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Absätze 2 und 8 des in Nr 35 des humoristischen Wochenblattes „Figaro" ddo. Wien 31 August 1878, auf der Seite 138 enthaltenen Aufsatzes mit der Ueberschrift „Authentischer Wortlaut der austrotürkischen Convention"; ferner der Inhalt des in derselben Nummer auf Seite 139 enthaltenen Aufsatzes mit der Ueberschrift „Klane Briefele" etc. in der Stelle von den Worten „wäre recht traurig" bis zu Schlusse das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 2 September 1878.

Schwaiger m. p.

Fellner m. p.

Der Schwurgerichtshof des k. k. Landesgerichtes zu Wien hat mit Urtheil vom 23 August 1878, Zl. 26665, mittelst welchem Mathias Simmer als verantwortlicher Redacteur der Zeitschrift „Das Vaterland" des Vergehens gegen die veröffentliche Ruhe und Ordnung im Sinne des § 300 St. G., rücksichtlich Art. III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, begangen durch den Inhalt des in Nr. 154 der Zeitschrift „Das Vaterland" vom 6 Juni 1878 unter der Aufschrift „Politische Uebersicht" veröffentlichten Art. schuldig erkannt wurde, in Gemäßheit des § 36 P. R. G. das Verbot der Weiterverbreetung des vorbezeichneten Aufsätze ausgesprochen.

K. k. Landesgericht in Strafsachen

Wien, am 31 August 1878.

Derleth m. p.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1878, Zl. 7513 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nasince" Nr. 96 vom 18 August 1878 wegen des Art. „Nová Mobilizace" nach Art. IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten.

(4740) **Ogłoszenie.**

L. 11676. Samborski c. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy, podaje do wiadomości, że do rejestru stowarzyszeń wpisaną została firma: „Towarzystwo obwodowej kasy zaliczkowej w Samborze Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką z siedzibą w Samborze. Przedsiębiorstwo to polega na statucie z daty Sambor 21 lipca 1878 przedmiotem przedsiębierstwa jest dostarczanie członkom Towarzystwa na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony a zarząd takowego sprawuje Dyrekcya złożona z trzech członków Michała Popiela właściciela realności jako Dyrektora, Józefa Staszko właściciela realności jako zastępcy Dyrektora i Jana Wojcickiego jako skarbnika (wszyscy w Samborze zamieszkali). Podpi firmy Towarzystwa uskutecznia się w ten sposób iż urzędujący członkowie Dyrekcyi do firmy Towarzystwa za pomocą stampiliji uwidocznionej, poniżej stampiliji swe podpisy umieszczają. Do ważności z obowiązań w obec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch urzędujących członków Dyrekcyi t. j. Dyrektora lub tegoż zastępcy iskarbnika.

Wysokość udziału każdego członka znaczoną została na 25 złr. w. a. lecz każdego czasu uchwałą ogólnego zgromadzenia może być podniesioną; udział może być wpłaconym wkładkami miesięcznemi po 50 ct. w. a. Do publicznych ogłoszeń wzywa Towarzystwo czasopismo „Gazeta Lwowska" zaproszenia na ogólne Zgrowadzenie jeżeli niepochodzą od Dyrekcyi podpisuje przewodniczący i sekretarz Rady zawiadowczej pod napisem „Rada zawiadowcza Towarzystwa obwodowej kasy zaliczkowej w Samborze stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką".

Sambor 6 sierpnia 1878.

(5264 1—3) **Edykt.**

L. 3305. C. k. sąp delegowany miejski w Nowym Sączą zawiadamia iż celem zaspokojenia należyteści wekslowej Nowosądeckiej kasy oszczędności od dłużniczki Maryi Bumlowej w kwocie 100 złr. wraz z procentem po 6% od dnia 6 października 1875 bieżącym prowizyę $1/2$ od sta za tenże czas przepadającą kosztemi protestu 2 złr. i notyfikacyę 8 ct. kosztami sądowemi 13 złr. 69 ct. egzekucyjnemi w kwotach 4 złr. 70 ct. 6 zł. 74 złr. 2 złr. 36 ct. 11 złr. 27 ct. 1 złr. 36 ct. 28 złr. 56 ct. i 18 złr. 50 ct. wywalczonej odbędzie się w tymże sądzie publiczna przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego pod l. k. 127 w Załubinczu położonego wykazem hipot. l. 62. objętego dłużniczki Maryi Bumlowej własnego na kwotę 821 złr. 40 ct. oszacowanego na jednym terminie i to na dniu 8 października 1878 o godzinie 10 przed południem a to za cenę szacunkową lub powyż tejże nawet i poniżej ceny szacunkowej jednakże nie poniżej sumy na zaspokojenie pretensyi egzekucyę prowadzącej kasy oszczędności w kwocie 100 złr. egzekwowanej potrzebnej.

Wadyum licytacyjne wynosi kwotę 80 zł.

Wyciąg tabularny protokół oszacowania sprzedać mającego ciała hipotecznego tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej w urzędowych godzinach przejrzane.

Nowy Sącz 10 sierpnia 1878.

(5288 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1733. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Matiasa Adler przeciw Andruchowi Seniow, o zapłacenie sumy 65 zł. aw. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż dwóch parcel gruntowych w przestrzeni półtora morga pola ornego w Zarwanicy położonego ciała tabularnego nie stanowiących, w trzech terminach a to: dnia 18 września, 18 października i 21 listopada 1878, każdym razem o 9 godzinie przed popołud. w tut. ck. sądzie.

Cenę wywołana stanowi kwota 105 zł. zakład wynosi 10 proc. od sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wiśniowczyk 25 marca 1878.

(5294 1—3) **Edykt.**

L. 33567. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. s. I. we Lwowie zawiadamia niniejszem p. Antoninę z Lipanowiczów Bystryanową, iż pod dniem 29 lipca 1878 do l. 33567 wnieśli Szymon Szwarz i Sine Stark pozew sumaryczny przeciw Apolonii Lipanowicz zam. Kulczyckiej, Elżbiecie Lipanowicz, zam. Mikońskiej i Antoniny Lipanowicz, zam. Bystryanowej o wydanie wyroku, że dozwolona uchwałą ck. sądu krajowego we Lwowie z dnia 6 kwietnia 1878 do l. 11632 prenotacya wykreślenia sumy 20 zł. aw. a względnie obowiązku tąż uchwałą bliżej określonego ze stanu biernego realności pod l. 456 2/4 jest usprawienliwioną, a kwota 20 zł. aw. a względnie obowiązek ten ma być wykreślony. Do rozprawy oznacza się termin w sądzie tut. na dzień 26 wrześ. 1878 o godz. 10 przed południem.

Ponieważ miejsce pobytu p. Antoniny z Lipanowiczów Bystryanowej nie jest wiadome, przeto dla zastępowania tejże ustanawia sąd tutejszy kuratora w osobie p. adw. dr. Dziubińskiego ze substytucyą p. adw. dr. Dzidowskiege i wzywa przypozwaną Antoninę z Lipanowiczów Bystryanow, aby należytym czasie albo osobiście się zgłosiła, albo mianowanemu zastępcy potrzebnej informacyi udzieliła, albo wreszcie obrała sobie innego zastępcę, i o tem sądowi oznajmiła, inaczej sprawa powyższa z kuratorem ustanowionym wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Lwów dnia 31 lipca 1878.

(5276 1—3) **Edykt.**

L. 2643. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Rernarda Liebermana w kwocie 32 zł. zpn. odbędzie się w dniach 23 września, 28 października i 28 listopada 1878 zawsze o godz. 10 rano w tut. c. k. sądzie powiatowym publiczna licytacya realności pod nk. 89 w Pewli wielkiej położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Jana Roma własnej.

Cena wywołania 107 zł.

Wadyum 10 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec dnia 11 czerwca 1878.

(5280 1—3) **Edykt.**

L. 5793. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 1346 złr 40 ct. i 3916 złr. 96 ct. wal. au. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Sokole w powiecie Liskim położonych małżonków Edwarda i Eleonory Prus Studzińskich własnych, w dwóch terminach a mianowicie dnia 17 października i dnia 11 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 11298 zł.

Gdyby dobra te w pierwszym lub w drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, nateneczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 18 listopada 1878. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi tytułem wadyum złożyć kwotę 1129 złr. 80 ct.

Dalsze warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Przemyśl 31 lipca 1878.

(5212) **Ogłoszenie.**

L. 12180. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§ 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa I że treść artykułu, umieszczonego w numerze 201 czasopisma Dziennika polskiego z dnia 1 września 1878 pod napisem „Lwów dnia 31 sierpnia 1878" zawiera w sobie w ustępie „wolność nasza" do „słowem, piorem, czynem" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. a. u. k. że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma Dziennika polskiego jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem, i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. Sądu krajowego dla spraw karnych.

Lwów dnia 2 września 1878.

(5282 1—3) **Edykt.**

L. 1703. C. k. Sąd powiatowy rozpisuje dozwoloną przez c. k. sąd krajowy w Krakowie pod 22 czerwca 1877. l. 15618 licytacyjną sprzedaż gospodarswa gruntowego pod Nr. 13 w Wyżycach położonego Zofii Mazurkowej własnego, protokołem z 22 Grudnia 1871. l. 5920 zastawniczo opisanego, a protokołem z 24 lipca 1872. l. 3581 na 1600 złr. oszacowanego celem zaspokojenia sumy 100 złr. zpn. Szeindli Eisen przyznanej. Sprzedaż nastąpi w trzech terminach t. j. 23 września 28 października i 2 grudnia 1878 o 10tej przed południem.

Wadyum wynosi 161 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia dnia 20 czerwca 1878.

(5278) **Ogłoszenie.**

L. 75. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrz nia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gmin Podolany i Podchybie.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mają do dnia 16 września 1878, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Kalwarya dnia 7 września 1878.

(5221 1—3) **Edykt.**

L. 5587. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 250 zł. w. a. z pn. od dłużników Jędrzeja i Katarzyny Fereńczak należącej mu się, realność pod l. k. 303 w Bóbrce położona rzeczonego dłużnika własna, ciała tabularnego nie stanowiąca w trzech terminach t. j. dnia 1 października 1878. dnia 5 listopada 1878 i dnia 4 grudnia 1878. każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszo-sądowej na publiczną licytacyę wystawioną i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 120 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tu sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 23 sierpnia 1878.

(5246 1—3) **Edykt.**

L. 4519. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. z pn. przeprowadzi przymusową sprzedaż realności dłużnika Maksyma Jawdyk pod l. k. 69 w Drohomyślu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w dniu 24 września, 24 października i 26 listopada 1878 w zabudowaniu sądowem, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków, tudzież akt opisania w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krakowiec 12 lipca 1878.

(5272 1—3) **Edykt.**

L. 2490. C. k. sąd powiatowy sokalski rozpisuje w celu wydobycia wierzytelności Chaskla Ordowera w kwocie 65 zł. w. a. z pn. przymusowy przetarg gospodarstwa Oleny Reszetarskiej w Torkach pod l. spis. 35 położonego, ciała hipotecznego nie stanowiącego na 830 zł. w. a. oszacowanego na dniu 23 września, 24 października i 25 listopada 1878 w gmachu sądowym zawsze od 10 godziny rano.

Protokoły ocenienia i opisania gospodarstwa tego, tudzież warunki tego przetargu przejrzec można w tutejszej registraturze.

Sokal dnia 6 marca 1878.

(5283 1—3) **Edykt.**

L. 7386. C. k. powiatowy sąd w Kałuszu w sporze c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem Wysokiego skarbu przeciw Konstantemu Rudnickiemu o rozwiązanie kontraktu najmu realności w Kałuszu, stanowiącej niegdyś pomieszkanie adjunkta, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem adwokata kr. dra Henryka Starzewskiego, doręczając temuż pozew z prez. 23 sierpnia 1878 l. 7064 z terminem na 17 września 1878, tudzież zawiadamia o tem pozwanego, aby kuratorowi potrzebnej informacyi dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż skutki w razie przeciwnym wynikłe sam sobie przypisze.

Kałusz dnia 5 września 1878.

(5286) **Ogłoszenie.**

L. 1414. Arkusze posiadania dla gminy katastralnej Podgrodzie z Perenówką, wraz z dotyczącemi aktami wykłada się do przejrzenia.

Do wniesienia zarzutów, przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, ewentualnie dalszej rozprawy, wyznacza się termin na 16 września 1878, 9 godzinę rano.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn 7 września 1878.

(5125 2—3) **Kundmachung.** Zl. 397.

Wegen Sicherstellung der Verpflegs-Erfordernisse für das Jahr 1879 bestehend in Brot, Hafer, Heu, Streu- und Bettenstroh, dann Brennholz, für die Stationen Drohowyż Post Mikołajów und Olchowce, Post Sanok, dann Obernikow in der Bukowina wird am 2 October 1878 um 11 Uhr V. M. in der Kanzlei des Staats-Hengsten-Depots eine Offertsverhandlung abgehalten werden.

Die näheren Bestimmungen hierüber können in der Kanzlei des Staats-Hengsten-Depots, dann aus den, bei den k. k. Bezirkshauptmannschaften in Żydaczów, Stryj, Drohobycz. Sambor, Przemyśl, Dobromil, Brzozów, Lisko, Storożynec, Sereth u. Suczawa und bei der Magistraten der Städte Lemberg, Mikołajów, Szczerzec, Rozdol, Sanok, Bircza, Radautz, u. Czernowitz erliegenden Kundmachungen entnommen werden.

Vom k. k. Staats-Hengsten-Depot

Drohowyż, den 1 September 1878.

(5199 3—3) **Edykt.**

L. 6209. C. k. sąd powiatowy w Winnikach odnośnie do ogłoszenia z dnia 28 lutego 1878 l. 529 oznajmia niniejszem, iż w celu zrealizowania majątku do masy rozbiorowej Ferdynanda Grunda należącego odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 30 września 1878 o godzinie 10 przed południem sądowa publiczna sprzedaż realności rustykalnej w Lesienicach pod lk. 98 położonej z wszystkiemi onejże częściami składowemi a szczególniej z browarem, młynem parowym i onychże urządzeniem.

Cena wywołania 95280 zł. 20 ct. wadyum 7500 zł.

Na pomienionym terminie sprzedaną zostanie rzeczona realność za cenę szacunkową lub też za jakąkolwiek cenę.

Bliższe już ułatwione warunki licytacyjne, akt opisania i wyciąg hypoteczny realności sprzedać się mającej można przeglądnąć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki 27 sierpnia 1878.

(5226 3—3) **Edykt.**

L. 3059. W dniach 25 września, 24go października i 22 listopada 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 218 w Letni Jacia Stępskiego własnej na zaspokojenie wierzytelności Mendla Sussmana w kwocie 220 zł.

Cenę wywołania ustanawia się na 590 zł. w. a.

Wadyum wynosi 59 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Medenice dnia 26 czerwca 1878.

(5176 3—3) **Edykt.**

L. 200. C. k. sąd powiatowy niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 25 września 1878, 26 października i 25 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod nr. 344 w Rożnowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do dłużnika Dmytra Michajluka należącej na sumę 500 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Chaima Schmiela Leidera w kwocie 100 się odbędzie pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Zabłotów dnia 27 stycznia 1878.

(5251 2—3) **Konkurs.**

L. 6808. Posada adjunkta sądowego przy sądzie powiatowym w Bolechowie, lub w razie przeniesienia przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym Galicyi wschodniej, z płacą IX klasy rangi — jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą w drodze przynależnej swoje należycie udokumentowane podania, do Prezydyum sądu obwodowego w Samborze najdalej do 20 września 1878.

Lwów 6 września 1878.

(5263 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 528. Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że pan Dr. Karol Stromenger wpisany został na podstawie uchwały wydziału z dnia 7 września 1878 do l. 528 z dniem 7 września 1878 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów dnia 7 września 1878.

(5225) 2—3) **Edykt.**

L. 1641. W dniach 23 września 1878 23 października 1878 i 21 listopada 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 327 w Medenicach tudzież gruntów ornych i sianożęci pod l. 25 w Letni Stefana Sicz własnych na zaspokojenie wierzytelności Schulima Fried w kwocie 161 złr. w. a.

Cenę wywołania ustanawia się na 970 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Medenice dnia 1 czerwca 1878.

(5250 2—3) **Edykt.**

L. 2739. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi zakł. kred. włość. we Lwowie przeciw spadkobiercom po śp. Fediu Kilnyk, Wasylowi, Romanowi i Annie Kilnykom pto 100 zł. aw. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 września, 29 października i 25 listopada 1878, każdym razem o godzinie 9 przed południem ponowna sprzedaż realności pod nr. 68 29 w Dniestrzyku dubowym z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł. wadym 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Turka dnia 18 lipca 1878.

(5247 2—3) **Edykt.**

L. 7053. C. k. sąd powiatowy w Nisku oznajmia, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Schiffmana w kwocie 145 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej w Stanach pod N. k. 42 położonej Walentego Kolińskiego własnej ciała tabularnego nie posiadającej na 191 zł. w. a. oszacowanej w dniach 25 września, 9 października i 23 października 1878, każdym razem o godz. 10 rano, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim i niżej takowej.

Wadyum 19 zł. 10 ct w. a.

Protokół oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Nisko dnia 11 lipca 1878.

(5268 2—3) **Edykt.**

L 6082. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie ustanawia niniejszem w sporze summarycznym Antoniny Brylińskiej i nieletnich Kazimierza, Maryi, Ludwiki i Anieli Brylińskich przeciw Wandzie hr. Steckiej o rozwiązanie kontraktu dzierżawy względem połowy dóbr Dawidkowiec i Słobodki dla niewiadomego miejsca pobytu pozwanej na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutej. adw. dr. Antoniego Czaczkowskiego, któremu doręcza się pozew de pres. 15 marca 1878 l. 2181 i wyznacza do rozprawy summarycznej termin na dzień 19 września 1878 godzinę 9 przed południem.

O tem uwiadamia się p. Wandę hr. Stecką z dołożeniem, aby ustanowionemu kuratowi wszelkich środków do obrony służących udzieliła, lub innego zastępcę sobie obrała, inaczej wynikłe ztąd skutki sama sobie przypisze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Czortków 6 sierpnia 1878.

(5274 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4888. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 314 w Borze kunińskim położonej, dłużnika Matwija Muda łesnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publ. licyt. na rzecz c. k. uprz. Zakładu kred. włość. dnia 18 września, 29 października i 12 listopada 1878, każdym razem o godz. 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Żółkiew dnia 8 sierpnia 1878.

(5234 1—3) **Edikt.**

Zl. 15270. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiermit bekannt gemacht, daß zur Vorname der mit hiergerichtlichen Beschluße vom 6 October 1876 Zl. 45128 zur Hereinbringung der mittelst Notarialactes ad. 6 Juli 1874 erwiesenen Schuldforderung mit 1100 fl. ö. W. sammt 24 prc. Vertrages und 12 prc. Verzugszinsen vom 6 Juli 1875 an, dann der zuerkannten Executionscosten mit 7 fl, 50 kr., 30 fl. 45 kr., 30 fl., 15 fl. 75 kr. und 37 fl. 22 kr. ö. W. zu Gunsten des Jakob Madfes bewilligten executiven Feilbiethung der dem Alois Gigel, der Marianna Gigel, Maria Gigel verehr. Skrzyszewska und der Karolina Gigel verehe. Leblang laut Dom. 100 pag. 347 n. 5 haer. eigenthümlich gehörigen Antheile der sub. CN. 476²/₄ in Lemberg liegenden Realität, der dieser Schuldforderung wie Dom. 194 pag. 290 n. 16 on. zur Hypothek dienenden in Lemberg sub. CN. 479²/₄ liegenden Realität der der Jozefa Słoboda verehe. Gigel laut Dom. 34 pag. 37 n. 4 haer. eigenthümlich gehörigen Antheile der in Lemberg sub. N. 496 ²/₄ gelegenen Realität, endlich der dem Franz Skrzyszewski laut. Dom. 138 pag. 386 n. 7. haer. eigenthümlich gehörigen in Lemberg sub. N. 750¹/₄ gelegenen Realität ein einziger Termin auf den 24 October 1878 um 10 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Locale für mündliche Vorhandlungen festgesetzt wird.

Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth der zu veräußernden Realitäten und Realitätsantheile, namentlich der Realitätsantheile sub. CN. 476²/₄ mit 1490 fl. 30 kr. ö. W. der Realität sub. CN. 479²/₄ mit 3061 fl. 40 kr. ö. W. der Realitätsantheile sub CN. 496²/₄ mit 1230 fl. 80 kr. ö. W. endlich der Realität sub. CN. 750¹/₄ mit 1741 fl. 90 kr. ö. W. angenommen, und es werden diese Realitäten und Realitätsantheile abgesondert am obigen Termine auch unter dem Schätzungswerthe und um was immer für einen Preis veräußert werden.

Das Vadium beträgt den zehnten Theil des Ausrufspreises.

Der Schätzungsact und die Grundbuchsauszüge, so wie die Lizitationsbedingungen können in der hiegerichtlichen Registratur eingesehen werden. Hinsichtlich der Steuern werden die Kauflustigen an das hierortige Steueramt gewiesen.

Wovon die dem Leben und Wohnorte nach Unbekannten Mendl Piepes, Petronella Słoboda, Moses Felig, Maryanna Zapuchły geb. Dolger, Mendel Nożkos, Jozef Prętkiewicz, Feliks Niedzielski, Katharina Knapińska, Agnes Kamińska, Apolonia Iduszkiewicz Jozef Iduszkiewicz, als Miteigenthümer der Realität sub. CN. 476²/₄ oder im Falle ihres Ablebens ihre unbekannten Erben und Rechtsnachfolger, dan die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben nach Albert Majdesiewicz, Benedikt Adam Tomicki und Regina Majdesiewicz, so wie alle, an die der Lizitationsbescheid und die weiteren Executionsbescheide gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten, oder die nach dem 20ten Juli 1876 ins Grundbuch gelangen sollten, durch den in der Person des Adv. Dr. Skałkowski mit Substituirung des Advocaten Dr. Kuczkiewicz bereits früher bestellten Curator und mittelst Edictes verständigt werden.

Lemberg den 10 August 1878.

(5242 2—3) **Edikt.** Zl. 9429.

Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Wechselsumme pr. 50 fl. ö. W. s. N. G. zu Gunsten des Gläubigers Markus Grünberg hiergerichts executive Feilbiethung der dem Kość Kalebabe gehörigen keinen Tabularkörper bildenden und in Kołodziejówka sub. CN. 67 gelegenen Realität auf den drei Terminen und zwar: auf den 20 September, 16 October und 4 November 1878 jedesmal um 10 Uhr Früh unter folgenden Bedingungen vorgenommen werden wird.

Als Ausrufspreis wird der bei der gerichtlichen Abschätzung erzielte Schätzungswerth pr. 70 fl. bestimmt.

Jeder Kauflustige hat vor Beginn der Feilbietung ein mit 10 prc. des Schätzungswerthes bemessenes Vadium im Betrage von 7 fl. im baaren Gelde zu Händen der Lizitationscommission zu erlegen.

Die übrigen Lizitationsbedingungen so wie das Protocoll der pfandweisen Beschreibung und Abschätzung der zu veräußernden Realität können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Stanislau, 13 Juli 1878.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego, dom Wernera, l. 19